

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

„Cudotwórca“ przed sądem.

Podwyżka czynszów będzie nadal utrzymana!

Krwawy napad na ambulans pocztowy.

Dzisiaj numer premijowy.

Z dzisiejszym numerem puszczaemy w obióg nowy szereg premij 25-złotowych.

Są one ukryte w pewnych tylko egzemplarzach, a po czem je poznać — pojutrze wytlumaczymy.

Dlatego radzimy wszystkim naszym Czytelnikom egzemplarz dzisiejszy przechować do pojutrze — nikt bowiem nie jest w stanie przewidzieć, czy niszczące egzemplarz, nie niszczy równocześnie 25 złotych, co byłoby jednak marnotrawstwem.

Raz więc jeszcze radzimy numer po przeczytaniu przechować, a pojutrze wytłumaczymy P. T. Czytelnikom, gdzie premia była ukryta.

Wczoraj zgłosiła się u nas po odbiór premji 25-złotowej

Pna Mielnikówna Marja, — uczenica prywatna, zamieszkała przy ulicy Pijarów 1.11 a, która numer premijowy z daty „środa, 13 kwietnia“ kupiła u kolportera koło głównej poczty.

Premję wypłacono.

POGRZEB POSŁA PERLA.

Warszawa. 19. kwietnia. (AW) Dziś odbył się pogrzeb posła Perla. Niesiono setki wieńców i sztandarów. Trumna była przykryta czerwonym sztandarem. Porządku, którego pilnowała milicja PPS., nigdzie nie zamano.

POWÓDZ NA POGRANICZU POLSKO-NIEMIECKIM.

Berlin. 19. kwietnia. (Pat) Dzienniki berlińskie przynoszą wiadomości z dorzecza Elby i z nad pogranicza polskiego o rozpoczynającej się powodzi. Odra, Noteć i Warta wraz ze swymi dopływami miały wylać. Całe pogranicze między Kistrzyniem i Piłą jest zalane. Elba również zaczęła wylewać. Istnieją poważne obawy, że znaczna część zbiorów zostanie zniszczona.

Zabójstwo przy ul. Panieńskiej.



(d) Jak wiadomo już naszym Czytelnikom z wczorajszego numeru „Wiek Nowy“, w pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych na podwórzu realności przy ul. Panieńskiej l. 30 zabity został 23-letni murarz, Józef Kutny. Zabójstwa tego dokonał później aresztowany Józef Bakaj, murarz, liczący lat 35, zamieszkały przy ul. Panieńskiej l. 9. Na powyższym zdjęciu fotograficznym widzimy leżące zwłoki Kutnego na miejscu zbrodni, dokoła których zebrana jest komisja. Obok komisarza Batorskiego z prawej strony stoi wywiadowca z urzędu śledczego Lorch, a obok lekarza miejskiego dra Kielanowskiego z lewej strony stoi st. przodownik Pańkiewicz, zastępca komendanta trzeciego komisariatu policyjnego. Na drugim zdjęciu widzimy zwłoki Kutnego, leżące na ziemi, z głową spoczywającą na poduszce, wyniesionej z mieszkania jego matki. Na piersiach przy sercu widać ranę, pochodzącą od pchnięcia nożem. Dziś rano

Bakaj wraz z Florianem odesłaniem zostali do więzienia przy ul. Batorego. (Fotografował red. Daniłuk).



PARLAMENT BULGARSKI ROZWIĄZANY.

Sofja. 19. kwietnia. (AW) Parlament bułgarski został rozwiązany. Wybory zostały rozpisane na dzień 29. maja br. W kołach po-

litycznych, zbliżonych do rządu, sądzą, że zwycięstwo rządu jest zapewnione, na skutek nowej, zmienionej ordynacji wyborczej.

Gorąca kulesza.

Jeżeli nam to i owo dokucza, niepokoi, drażni i gniewa w naszym życiu publicznym państwowym, to dobrze zrobimy, spojrzawszy za siebie do sąsiadów bliższych i dalszych. Bo przekonany się wtedy, że dobrze jest tam tam tylko, gdzie... nas niema, że woda wszędzie jest mniej więcej jednakowo mokra, a kamienie jednakowo twarde.

Zdawaloby się, że niema kraju, któryby w wyższym stopniu i bardziej nieodwołalnie był poprostu skazany na wieczną i niezamąganą szczęśliwość, jak Rumunja. Cudowny kraj, doskonale położony. Ziemia urodzajności egipskiej. Przez wojnę więcej, niż w dwójnasób, powiększony przez włączenie doń dawnych ziem węgierskich, doskonale zagospodarowanych i niezmiernie bogatych. Ludność włościańska, w miarę pracowita i w miarę leniwa, ale spokojna, szczególnie od czasu, jak zaraz po wojnie ze strachu przed bolszewizm na dano jej wszystką niemal ziemię bojańską. Jednym słowem żyć, Boga chwalić i przyspiewywać!

A tymczasem wiadomości, które z tego kraju nadchodzą, świadczą, że panuje tam wrzenie, że nikt nie jest pewien przyszłości, bo toczy się zaciepka walka o władzę i płynące z niej różne korzyści.

Król rumuński Ferdynand umiera na raka kiszki już od roku. Sprawa następstwa tronu może być w każdej chwili aktualna. Tymczasem prawowity następca tronu został skazany na wygnanie z kraju i utratę praw do tronu. Dlaczego, nikt dobrze nie wie. Jedni twierdzą, że tylko z powodu nadmiernego przywiązania do swojej dawnej przyjaciółki, która uprzyjemniała mu życie jeszcze przed prawowitem małżeństwem z księżniczką grecką Heleną. Inni znowu

twierdzą, że królewicz, owdolnięty żądzą zrobienia wielkiego majątku, wdał się w różne handie i spekulacje, czem naruszył usłudowaną we wszystkich monarchjach zasadę, że panować mają monarchowie a zarabiać — wierni poddani.

Dość, że zmuszono królewicza do opuszczenia kraju i zakazano mu wracać, a na jego miejsce utworzono radę regencyjną, która w razie śmierci króla sprawowałaby rządy aż do pełnoletności małego, obecnie kilkuletniego wnuka królewskiego, księcia Michała. Wprawdzie takie odstawienie od tronu pierworodnego syna zwycięskiego króla nie zdarza się często i jest na ogół dość trudno zrozumiałe, to jednak, skoro się stało, widocznie musiało mieć jakieś przyczyny. Opinia kraju, a tem bardziej zagranicy pogodziłaby się z tym faktem rychło i zapomniiała o reszcie.

Tymczasem niepokój nietylko trwa dalej, lecz wzrasta. Okazuje się, że wpływy i możne sfery rumuńskie, które naprawdę rządzą, nie są jednolite, lecz rozdzierane walką o władzę, zaciepka i bezwzględna.

Od ostatnich wyborów na czele rządu stoi generał Averescu, który planuje dyktaturę faszystowską dla Rumunii pod swoim przewodem. Przeciw tym planom walczy Bratianu, który wprawdzie nie ma obecnie władzy, lecz za to kieruje wszystkimi bankami w państwie i dysponuje pieniędzmi. Bratianu jest wprawdzie przeciwnikiem królewicza Karola, ale także nie pragnie wcale generalskiej dyktatury Averescu. Wreszcie i królewicz Karol nie dał bynajmniej za wygraną i jakkolwiek sam przebywa w Paryżu, to jednak jego przyjaciele pracują w kraju, szczególnie w Siedmiogrodzie, aby mu w sposobnej chwili przygotować powrót do kraju i tronu.

Tak więc, gdy w ostatnich czasach stan starego króla pogorszył się tak bardzo, że lada chwila oczekiwano katastrofy, walkę tych trzech obców zawrzała na dobre. Generał Averescu sprowadził do stolicy mnóstwo wiernego sobie wojska, które dniem i nocą patrolowało po ulicach, czy partja królewicza lub Bratianu nie szykuje zamachu. —

Królewicz zaczął w Paryżu wybierać się w drogę, a zwolennicy jego w kraju rozwinęli żywą działalność. Bratianu wreszcie sprzymierzył się z innym generałem wpływowym, a przeciwnikiem Averescu, byłym szefem sztabu generalnego gen. Prezanem, chcąc jedną kłiec wojskowej przeciwstawić drugą.

Słowem wszystko ułożyło się w mig w taki sposób, aby wywołać w Rumunii piękną wojnę domową nie o żadne programy, idee i dobra narodowe, ale no prostu o udział we władzy i tych dobrach doczesnych, które oni obdziali.

Wprawdzie ostatnie wiadomości z Bukaresztu brzmią, że w chorobie króla nastąpiło znaczne polepszenie, a Bratianu pogodził się z Averescu, ale na jak długo wystarczy poprawa i owa ugoda, nikt nie wie.

Rumunję nurtuje wielkie niepokój, rozbić i anarchja u góry. A szkoda! Piękny, bogaty kraj, który ma wszystkie warunki po temu, aby wszystkich swoich mieszkańców uczynić zadowolonymi, szczęśliwymi, więc także spokojnymi. Widać, że przyczyny rozterek nie w krajach leżą, lecz w sercach.

WINA RIEDLA

FRANCISZEK COPPEE.

Zapach bukszpanu.

(Opowieść wielkanoena).

Przekład z francuskiego R. H.

(Dokończenie.)

Ojciec Bourgeuil, który dzień przedtem zasiadł się zbyt długo w kawiarni, grając w karty do północy, obudził się późno w usposobieniu wielce burzliwym. Wzorał jeszcze, przy deserze, żona jego mówiła z nim o Edwardzie, usiłując go wzruszyć. Otrzymała odnośnie informacje. Dowiedziała się, że żona ich syna — gdyż pomimo wszystko jest to ich synowa, trudno powiedzieć inaczej — nie jest byle kim, jak sądzili z początku. Och! dziewczyna biedna, bez wątpienia, która była przedtem gorseciarką. Lecz zastanówmy się, czem byli oni, rodzice? Zbogaconymi robotnikami, niezem więcej. Prawda, że nie spodziewali się nigdy ożenić swego syna na przedmieściu Saint-Germain. Czy istotnie nie zdobędą się na okazanie tym nieszczęśliwym dzieciom chociaż odrobiny pobłażania!

„Albowiem, mój stary, oni znajdują się w nędzy, tak jest, w nędzy! Zgadnij, co otrzymuje nasz Edward w tem towarzystwie ubezpieczeń, gdzie pracuje jako urzędnik. Dwieście franków miesięcznie, a więc tyle, ile ty wydajesz w ciągu miesiąca na cygara i czarną kawę. Wiadomości te rozdzierają mi serce... Och! nie żadam od ciebie, ażebyś zechciał ich widzieć. Lecz, trochę im pomóż, niewiele, wówczas, gdy my sobie hulamy, czyż nie byłoby to sprawiedliwym?...“

I podczas gdy maż jej nie nie odpowiadał

i obracał w zamyśleniu wypróchniony kieliszek, biedna stara obeszła stół wokół i położyła delikatnie rękę na ramieniu rozdrażnionej głowy rodziny. Daremne usiłowania! Papa Bourgeuil przypomniał sobie nagle, że jest „Rzymianinem“, zionął przekleństwa i zawył swem wiecznym: „nigdy“.

Otóż dzisiejszego ranka jest on szczególnie smutny i ponury, ten stary majster murarski. Jest zdenerwowany i przy goleniu zaciął się dwukrotnie. Pomimo to nie będzie tak łatwowiernym, ażeby stwarzać renty dla pana syna. Powiadam wam, prawdziwy „Rzymianin“. Czy będąc na jego miejscu, stary Brutus stwarzałby renty? Dość powiedzieć, że wczoraj wieczór był już bliskim rozczepniał. Oto do czego prowadzi rozmowy z kobietami. Nie mają one energii za dwa sous, te kobiety!

I utwierdzony w swych postanowieniach ojciec Bourgeuil włożył czystą koszulę oraz szary garnitur odświętny. Albowiem pomimo, że przed kilkoma laty sprzedał swe przedsiębiorstwo, jako człowiek szanujący tradycję zachował swój kostium zawodowy barwy szarej, używany przy budowie i nie obawiający się gipsu.

Zeszedł do salonu, tego salonu z którego był tak dumny, gdy te rzeczy zajmowały go jeszcze i spojrzął na zegar. Wskazywał godzinę jedenastą, a poczciwy majster, mający tego ranka dobry apetyt, niecierpliwł się, pomysławszy, że drugie śniadanie będzie dopiero w południe.

Tymczasem matka Bourgeuil wróciła z kościoła, niesąc dużą wiązke bukszpanu, który umieściła na małym stoliku i który od razu napelniał pokój swym świeżym i silnym zapachem.

Ojciec Bourgeuil nie jest bynajmniej poetą; nie ma wcale delikatnej natury. W każdym jednak razie doznaje wrażeń podobnie, jak wy i ja; tak samo też, jak w was i

we mnie wrażenia te wywołują w nim pewne wspomnienia.

Gdy stara tedy rozdziela gałązki bukszpanu, ażeby przyozdobić niemi mieszkanie, ich przenikliwy zapach wywołuje niepokój w sercu poczciwca. Przypomina sobie pewien poranek palmowej niedzieli — och, jak to już dawno! — gdy był jeszcze czeladnikiem i gdy jego żona chodziła do obcych domów jako szwaczka. Były to właśnie ich miodowe miesiące, gdyż pobrali się na kilka dni przed postem tak samo, jak dzisiaj, ona, wracając z kościoła, przyniosła kilka gałązek bukszpanu do ich biednego i jedyne go pokoiku. Jaka ona była miłutka i jak on ją kochał! I przez raptowny wysilek pamięci w danej chwili spostrzega długie lata ich wspólnego życia, podczas których ona była tak pracowita, oszczędna i ofiarna. I tej to właśnie dobrej kobiecie on sprawia cierpienie z powodu ich złego syna!... Lecz czy ten syn jest naprawdę tak złym? Bez wątpienia należy czcić ojca i matkę, oraz być im posłusznym. Jednakże młodość i miłość usprawiedliwiają być może wiele błędów.

W tej chwili stara kobieta, śledząca go ze wzruszeniem, wzięła gałązkę bukszpanu, zbliżyła się do ściany, podniosła ramię i oto przymocowuje małą gałąź ponad fotografią ich Edwarda — ich ukochanego syna w mundurze uczniowskiem, z czasów, gdy brał jeszcze wszystkie nagrody i gdy byli tak dumni z niego.

Doprawdy on nie wie, co się nim dzieje, ten stary murarz. Ma zawrót głowy, zapach bukszpanu go upaja, dobrem upojeniem miłosterdzia i wspaniałomyślności. Pochodzi do żony, bierze ją za rękę i rzucając spojrzenie na fotografię, mruczy swym twardym głosem, nagle ochryplym: „Słucha! Klementyno, gdybyśmy mu tak przebaczyli?“

Sądy pracy.

PROJEKT ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

IV.

DOPUSZCZALNOŚĆ ADWOKATÓW.

Szeroką dyskusję wywołała sprawa dopuszczalności zastępstwa przez adwokatów w sądach pracy. Jak wiadomo jest wedle obowiązującej ustawy zastępstwo adwokackie w sądach przemysłowych niedopuszczalne.

W tej sprawie wystosowała Izba adwokatów we Lwowie memoriał do Ministerstwa Pracy w którym między innymi naprowadza:

„Na podstawie doświadczeń trzech dziesięciu lat w Małopolsce, należy stwierdzić, że ostrze tego postanowienia (niedopuszczenia adwokatów) zwróciło się w praktyce wyłącznie przeciw klasom pracującym.

Każde bowiem większe przedsiębiorstwo a zwłaszcza każda spółka akcyjna z reguły występuje jako pozwana o większe kwoty przez swych urzędników lub pracowników, ma w gronie swem dyrektorów, sekretarzy, prokuratorów z wykształceniem prawniczym, zwykle doktorów praw, lub adwokatów, albo stałych syndyków, którzy imieniem pozwanego pracodawcy jako zastępcy występują przed Sądami przemysłowymi podczas gdy pracobiorca nawet gdy należy do organizacji oddającej mu do dyspozycji usługi swego syndyka - adwokata, z tych usług korzystać nie może ze względu na przepis par. 25 ustawy o sądach przemysłowych w Małopolsce obowiązującej“.

Podobne stanowisko zajęła także Rada Związków zawodowych m. Lwowa, która po długich dyskusjach stanęła na stanowisku, że z punktu widzenia interesów pracowników należy dopuścić adwokatów jako zastępców w sądach pracy.

Jako uzupełnienie tej zasady żąda Rada Zawodowa następujących przepisów:

- 1) Zastępstwo adwokackie jest niedopuszczalne w sporach poniżej 50 zł.
- 2) Na wniosek strony ubogiej w sporach

Ach!.. okrzyk radosny wydostaje się jej z pod serca, tej dobrej mamie... A ten jej mąż, który nazywa ją Klementyna, jak w czasach ich młodości! Uplynęło już więcej, niż piętnaście lat, jak nie nazwał ją tem imieniem!..

Zrozumiała, że on ją jeszcze zawsze kocha, jej mąż, jej stary i wierny towarzysz!

Rzuca mu się na szyję, ścisła go z uniesieniem i całuje w twarz, ujmuje jego głowę w obydwie ręce i szepta mu coś do ucha. Albowiem nie mogła już dłużej wytrzymać: Zeszłej niedzieli poszła zobaczyć swego syna. On tak cierpi z tego powodu, że ich obraził! Jeżeli już sto razy nie przyszedł błagać rodziców o przebaczenie, to jedynie dlatego, że nie śmiał!

„Czy wiesz, dodała — a głos jej stał się stódkim i pieszczotliwym — że widziałam jego żonę. Zapewniam cię tedy, że nie powinniśmy żywić do niej żadnej urazy... Ona jest tak miła, piękna, jak róża... Ona ubóstwia naszego Edwarda, wszak to się czuje odrazu... Ona tak dobrze utrzymuje ich biedne gospodarstwo...

Lecz on oddycha z trudnością, nasz ojciec Bourgeuil, dusi się prawie i wreszcie kładąc swe grube drżące palce na ustach żony, mówi do niej:

„Już dość, matko... Każ dodać jeszcze dwa nakrycia i poślij po fiakra... Ale, ale, zanieśmy im jedna z tych gałązek jako znak pokoju... i sprowadźmy ich tutaj na śniadanie.

I kiedy ona, jakby przytłoczona zbytkiem wczesnością, upada lękając na pierś swego męża, ojca Bourgeuil, — gdzież się podziwiała ów „Rzymianin“? Co robi ten starożytny Brutus? Oto z kolei zaczął płakać, jak stary głupiec.

nad 200 zł. należy jej przydać adwokata jako zastępcę ubogich.

3) Strona, o której notorycznym jest, lub która udowodni, że jej dochód roczny nie przekracza 2400 zł., wolna jest w razie przegrania sporu od zwrotu kosztów stronie przeciwnej.

Projekt nowej ustawy zatrzymał jednak przepisy dawnej ustawy austriackiej i nie uwzględniła zastępstwa adwokackiego w sądach pracy (wyjątek stanowią sprawy karne). Ponieważ — jak nam wiadomo — także centralne organizacje robotnicze żądają dopuszczenia adwokatów, jest możliwe, że pod tym względem projekt ulegnie rewizji.

Postępowanie.

W interesio pracowników skracca nowa ustawa termin płatności zasądzonych sum i tak kwoty:

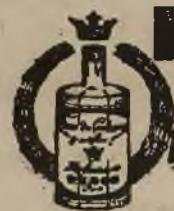
poniżej 100 zł. płatne są do trzech dni w szczególnych zaś wypadkach ma sąd prawo skrócenia tego terminu do 12 godzin;

kwoty powyżej 100 zł. płatne są w przeciągu 8 dni.

Na ogół jak widzimy stanowi ustawa znaczne polepszenie dotychczasowego stanu rzeczy a to w pierwszym rzędzie dlatego, ponieważ rozszerza działalność sądów pracy na nowo nie objęte dotychczas kategorie pracowników, polepsza stan prawny w dziedzinie zastępstwa przed sądami pracy i stanowi nowe, silniejsze rygory płatności wywalczonych pretensji.

Przez objęcie także b. zaboru rosyjskiego staje ona w rzędzie pracy, zespalającej stan prawny na terenie całego Państwa.

Dr. S.



RESCO Paris

KRÓLOWA

WÓD KOŁOŃSKICH

Łądać wszędzie!

Bunty chłopskie na Ukrainie sow.

ARMJA CZERWONA SPRZYJA BANDOM POWSTAŃCZYM.

Na terenie Ukrainy sowieckiej szerzą się coraz bardziej wśród włościan rozruchy na tle niezadowolenia z istniejących rządów. Za najgroźniejsze uważane są gubernie: chersońska, czerniechowska i połtawska, które stały się terenem poważnych zaburzeń. Do tłumienia ich użyte zostały oddziały armji czerwonej.

Komisarz ludowy wojny w Moskwie o-

trzymał raport dowódcy wojennego okręgu lewobrzeżnej Ukrainy, Uborowicza, w którym komunikuje on, iż sytuacja jest bardzo niepomyślna, zwłaszcza ze względu na sympatje, jaką niektóre oddziały armji żywią wobec band powstańczych. Armja daje się jedynie bardzo niechętnie używać do tłumienia rozruchów włościańskich, pewno zaś oddziały G. P. U. nie wystarczają.

W walce z niemoralnością.

OCHRONA MORALNOŚCI DOPROWADZONA DO ABSURDU.

(1) Z Budapesztu donoszą:

Niedawno wydano rozporządzenie węgierskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczące ochrony moralności, było onegdaj przedmiotem poważnych roztrząsań w kołach rządowych. Gorliwość, jaką okazuje policja w walce „z niemoralnością“, spowodowała niejedną tragicomiczną incydent. Jakaś niewiasta rzuciła się w zamiarzo samobójczym do Dunaju, a mężczyzna, który stał w pobliżu, nie zatrzymał jej, bo... była rozebrana. Pospieszono z ratunkiem w ostatniej chwili i wyciągnięto denatkę z wody nawpół żywą. Ów mężczyzna usprawiedli-

wiał się, że z obawy przed policją nie zbliżył się i nie ujął owej kobiety, gdy jeszcze stała na brzegu.

Za zaczepianie kobiet na ulicy wymierzono już karę dwustu osobnikom, a w większości wypadków wyszło na jaw, że policja nazbyt gorliwie i jednostronnie wprowadzała w czyn ochronę moralności.

Z okien wystawowych wycofano fotografje primabaleriny budapeszteńskiej opery w kostjumie pięknej Heleny.

Wobec tych i podobnych incydentów, sfery miarodajne noszą się z zamiarem wycofania „ukazu“ o ochronie moralności.

Nowa sensacja towarzyska.

HERBATKA POPOŁUDNIOWA W KLUBIE PRZY OŚWIETLENIU LAMP KWARCOWYCH. — OBOWIAZKOWYM STROJEM KOSTJUM KAPIELOWY.

(1) Niektóre kluby londyńskie zaprowadziły sensacyjną nowość. Oto urządzają herbatki popołudniowe dla swoich członków przy oświetleniu lamp kwarcowych. Goście mają obowiązek jawienia się w kostjumach kapielowych.

Ta nowa sensacji, czy ekscentryczność, jak kto woli, ma jednak duże znaczenie praktyczne. Kwarcowe lampy zastępują światło słoneczne. Przy tych sztucznych słońcach, które nasświetlają ciało, spaceruje się, lub

odpoczywa w fotelach, a muzyka gra jazz. Pije się herbatę i bierze kąpiel słoneczna.

Te „kwarcowe“ herbatki stały się oczywiście powodem do rozwinięcia nowego przepychu. Panie z londyńskiego high life'u prześcigają się w wymyślaniu luksusowych kostjumów kapielowych. Trzeba też przyznać, że na takiej, kwarcowej herbatce widzi się najpiękniej zbudowane kobiety i najroślejszych panów. Są to doskonale wygimnastykowani sportowcy.

Zywcem pochowany.

WOŁANIA O POMOC Z GŁĘBI GROBU.

(1) Na wyspie Brazza w Dalmacji pochowano na wsi pewnego chłopca. Ludność szepiała, że coś na jego grobie straszyc. Byli tacy, którzy słyszeli jęki, dochodzące z głębi grobu, a nawet wołania o pomoc.

Po roku wybierano w sąsiedztwie tego grobu grób drugi i wtedy zobaczono, że trumny wieko było odchyłone, a w trumnie leżał zewłok owego chłopca w pozycji skur-

zonej z pogryzionymi rękami i strasznie wykrzywioną twarzą.

I wtedy dopiero zrozumiano, że pozorunko zmarły obudził się w grobie z letargu i wołał o ratunek. Nikt jednak nie pospieszył z pomocą, bo lęk zabobonny był większy od miłosierdzia.

Nowe kadry faszystowskie.



W tych dniach uzupełniono w całych Włoszech kadry organizacji faszystowskich nowymi młodymi ochotnikami, którzy znajdowali się dotąd w organizacjach przygotowawczych i zostali obecnie wciągnięci do uzbrojonej milicji. Ogółem uzbrojono w karabiny 16.000 młodych, szesnastoletnich faszystów. — Rycina nasza przedstawia grupę młodych faszystów w dniu uroczystego wręczenia im broni.

Kobieta-demon.

CORSO. - SPOTKANIA NA ULICY, ZAKOBIENI DONZUANI. — KOBIETA-

(1) Budapeszt posiada wspaniały plac wzdłuż Dunaju, przeznaczony na corso. W południowej i wieczornej porze spacerują tam piękne panie i wytworni panowie, ludzie, którzy mało, lub wcale nie pracują, lu-

NCZONE WIZYTA W DOMU. — OGRADEMON ZNIKNEŁA BEZ ŚLADU.

bia dobrze jeść i bawić się. Są też między nimi tacy, którzy zrezygnują wśród tej wyelegantowanej ciżby.

Od niejakiego czasu zwracała na corsche uwagę piękna, elegancka i młoda blondyn-

ka, otulona w bogate futro sealskinowe. Widywano ją tam codziennie. Spacerowała sama.

Przed kilku dniami nagle zniknęła. Oczywiście nie bez powodu. Cały korpus detektywów policyjnych interesuje się teraz miejscem jej pobytu. Wpłynęło bowiem do policji budapeszteńskiej około pięćdziesiąt doniesień na tę damę, a pochodzą głównie od starszych, wytwornych panów, którzy padli ofiarą tego kobiety - demona. Zwabiła ich do swego mieszkania i wymuszała większe sumy. Niektórych potrafiła ogłocić z pieniędzy i klejnotów, a nawet z futra.

Jednym z pierwszy, który zrobił doniesienie, był dr. A. S. były sekretarz stanu. Spotkał na corsie piękna tę panią w chwili, kiedy podczas ulewnego deszczu schronił się do wnętrza muru. Piękna pani przybiegła do niego, ścigana przez jakiegoś młodzieńca. Wezwany, by ją bronil okazał się rycerskim i odprowadził następnie do domu. Przed bramą zaprosiła go, by wypił w jej buduarze filiżankę herbaty. Poszedł za nią. Wizyta ta skończyła się fatalnie. Odrzucono go chloroformem i ograbiono doszczętnie. Piękna blondynka nie pokazywała się już więcej, gdy obudził się z uśpienia. Otworzył drzwi do sąsiedniego pokoju i okazało się, że tam mieszkają gospodarze pięknej blondynki, krawiec Tintenfaz ze żoną. Dr. A. G. był bez żurka. Zabrano mu tożurek razem z portfelem i kamizelką, razem ze złotym zegarkiem. Zniknął także z palca drogocenny pierścień, a razem z krawatką zniknęła perłowa szpilka. Zniknęło także kosztowne futro. Krawiec Tintenfaz pożyczył mu pałto i dr. A. G. wrócił w zamkniętym aucie do domu.

Tintenfasa i jego żonę aresztowano. Zaczodzi bowiem podejrzenie, że wiedzieli o sprawkach swej sublokatorki, a być może, iż pomagali jej organizować przyprowadzonych przez nią gości. Wprawdzie Tintenfaz i żona jego wypierają się wszystkiego i

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

Białoszyński przypadł do jej kolan. Obyspał ciepłym deszczem pocałunków jej ręce i nogi. Obląkanymi ustami szeptał jakieś zaklęcia miłosne, przysięgi jakoweś i prośby.

Wstała nagle, lecz Władek jakby oszalał. Przycisnął ją tak mocno do siebie, że torsem wyczuł jej piersi. Wchłaniał w siebie upojoną woń ciała młodej kobiety i zapach drażniących perfumy. Przypadał spragnonemu wargami do jej ramion, szyi i twarzy...

Zaczęła się bronić miękko, lekko, słabo. Chcąc się wydobyć ze stalowego uścisku chłopca cofała się krok za krokiem. Nagle coś podcięło jej nogi. Straciła równowagę i padła naznak na łóżko.

— Cóż ja robię! Cóż ja robię!... Jestem nieprzytomna... — wyszeptala cichym głosem.

Potem, jakby na dowód, że nie wie co robi, że jest zupełnie nieprzytomna... — wyszeptala cichym półgłosem:

— Zamknij drzwi od kurytarza na klucz. Zerwał się Władek i wybiegł. W mig zleceńce wykonał. A kiedy pędem powrócił do sypialni, Miss Teacher zdejmowała suknię...

VII.

Miss Teacher schowała do torebki niedopałek opiumowego papierosa, potem podeszła do zwierciadła. Poprawiła swą wypięlegnowaną starannie rączką pomiętą nieco włosy.

Władek spał tak twardo, że nie razilo go zupełnie światło zapalanej lampy, ani go nie obudziły swobodne poruszenia kończącej to-

aleję kochanki. Na odchodnym obrzuciła go Miss Teacher tklwym wzrokiem zaspokojonej pieszczotą kobiety i pogroziła mu palcem:

— Wycalowałeś mnie tak mocno łobuzie jakiś, że pełno mam teraz śladów. Znać mimo pudru. Co prawda, to mam bardzo wrażliwą skórę... — rozgrzeszyła go przy końcu.

Potem zgasila lampę i wyszła.

A Władek spał. Płynął na lotnych skrzydłach, w krainie niebiańskiej uludy. Przeżywał w marzeniach dalszy ciąg zaznanej rozkoszy bezmiernej. Senne, teczowe widziadła pozwoliły mu wciąż jeszcze pieścić i całować ciało cudnej jak bajka kobiety.

Senne miraże pościeliły mu pod głowę pęki kwiecica róż wonnych, pasowych i kołysały go raijską melodią tonów czystych, słowicznych.

Przepiękne senne miraże...

Rozdział IV.

Sześć tygodni później w New-Yorku.

Chwila bezwzględnej ciszy panowała w gabinecie dyrektora policji nowojorskiej. Sam dyrektor, siedząc w skórzanym fotelu, pochylał się nad biurkiem i uważnie porównywał leżące przed nim odbliski. Kilka kroków od biurka stało w pozycji pełnej szacunku trzech podwładnych urzędników. Dwóch męczyzn i młoda, bardzo przystojna kobieta.

Wreszcie siedzący podniósł oczy do najstarszego z czekających:

— Ma pan słuszność, Mr. Richardson. To była ta sama ręka, co wówczas. Daktyloskopia na nic. Oba razy robił w rękawicach, ale odległość między palcami, ich szerokość oraz rozpiętość dłoni potwierdzają pańską hipotezę...

Detektyw, do którego te słowa były zwró-

cone, pozwolił sobie dodać jeszcze jedno spostrzeżenie:

— Niech pan dyrektor zwróci uwagę na odcisk wskazującego palca prawej ręki. To najlepszy dowód.

— Owszem, zauważyłem. Rękawiczek musiano zszywać i pozostał znak.

— Lub też palec złoczyńcy jest zdeformowany. Jakaś blizna zapewne.

— Możliwe... bardzo możliwe... — mówił dyrektor, pochylwszy się znnowu nad odbliskami. Potem zwrócił się do kobiety:

— Cóż pani o tem sądzi, Miss Brown?

— Mnie uderza przedewszystkiem jedynakowość przedmiotu kradzieży. Tak na okrecie „Bracia Słowianie“ jak i w ekspresie powiatowym ze San Francisco, zabrano dyplomatom dokumenty państwowe. Najgorsze jednak to, że mimo ścisłej rewizji niczego nie znaleziono w obu wypadkach...

— Jak pani domaczy te zagadkę? Przecież przy pierwszej rewizji była pani także obecna.

— Yes sir, bylam. Ale tam mógł złodziej przemycić te dokumenty z pomoca jakiegoś przekupionego majtka czy służącego. „Bracia Słowianie“ stali w porcie całe pięć dni. Bardzo prawdopodobne, że taki mimowolny pomocnik nawet przypuszczał, iż chodzi o alkohol, który władze celne kifiskują bezwzględnie. Każdy przybysz z Europy uważa sobie za punkt honoru przywieźć rodzinie troche whisky. Tak. Myśmy rewidowali tylko pasażerów a przypuszczalny pomocnik mordercy, sekretarza Amley'a miał 5 dni czasu...

— No, a jak zniknęły ze samolotu?

— Mógł je wyrzucić w pewnej okolicy lub sam wyskoczyć z pomoca spadochromu. Przecież to był ekspres nocny, więc niktby nie zauważył...

(C. d. n.)

twierdza, że pojęcia nie mają kim była owa pani, jednak zatrzymano ich w aresztach.

Do tej pory nie udało się stwierdzić identyczności pięknej blondynki. Musiała ona opuścić Budapeszt i grasuje już może jako kobieta - demon w Paryżu lub na riwierze.

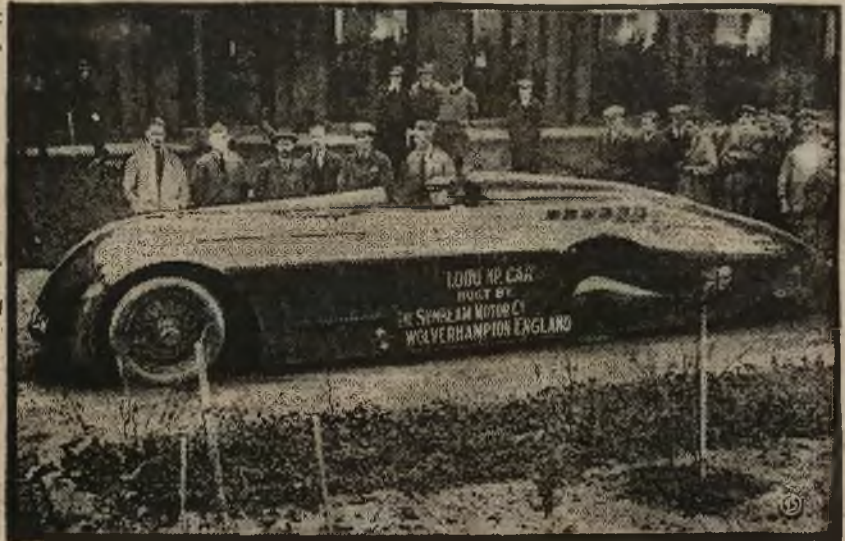
Tragedia służącej.

Po skoku z pierwszego piętra, z nędzy truła się w piwnicy.

(d) Mieszkańcy realności przy ul. Podleśkiego 1. 5 wczoraj wieczór telefonicznie zawezwali policję i Pogotowie ratunkowe, donosząc, że w piwnicy znajduje się jakaś kobieta, która leży bez przytomności. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził, że jest ona zatruta, a mianowicie napiła się kwasu solnego. Toteż zaraz na miejscu przeplukano jej żołądek, a następnie chorą przewieziono do powszechnego szpitala.

Dochodzenia policyjne ustaliły, że kobieta ta nazywa się Maria Waśkiewicz, liczy lat 27 i pozostaje obecnie bez zajęcia. W styczniu br. próbowała ona już raz odebrać sobie życie i w tym celu skoczyła z pierwszego piętra. Doznała tylko silnego potłuczenia i po kilku tygodniach opuściła szpital. Obecnie, pozostając bez środków do życia, a do tego będąc chora na gruźlicę, znowu postanowiła popełnić samobójstwo.

Samochód o 1000 HP.



Słynny angielski automobilista Segrave czyni obecnie na wybrzeżu Daytona na Florydzie próby pobicia światowego rekordu szybkości swoim samochodem o sile 1000 HP. Według ostatnich wiadomości udało się już Segravowi pobić dotychczasowy rekord światowy 280 kilometrów na godzinę, przez osiągnięcie w starcie lotnym szybkości 325 kilometrów na godzinę. Rycina nasza przedstawia Segrave'a w jego potężnym samochodzie wyścigowym o sile 1000 HP.

O położeniu gospodarczym świata.



Były francuski minister finansów i znany przemysłowiec Loucher przyjechał onegdaj do Berlina, gdzie zajeżdżał do hotelu Adlon. P. Loucher wygłosił w berlińskiej Izbie Handlowej wykład o gospodarstwie położeniu świata. Rycina nasza przedstawia b. ministra przed hotelem Adlon w Berlinie,

Zaciąg ochotników do służby wojskowej.

Warszawa. Ministerstwo spraw wojskowych podaje do wiadomości publicznej nastę-

pujące ogłoszenie ministra spraw wojskowych: Na zasadzie art. 62 i 63 ustawy o pow. obow. sl. wojsk. z dnia 23. maja 1924 roku, ogłaszam zaciąg ochotniczy do służby w wojsku stałym.

Jako warunki dla przeprowadzenia zaciągu ochotniczego podaje co następuje: 1) do służby w wojsku stałym w charakterze ochotników będą przyjmowani w roku 1927 mężczyźni, urodzeni w latach: 1907, 1908 i 1909 (par. 387 rozp. wyk.) 2) Termin wnoszenia podań do P. K. U. przez osoby ubiegające się o przyjęcie na ochotników do służby w wojsku lądowym wszystkich rodzajów broni i służb oraz w marynarce wojennej upływa z dniem 1. lipca 1927. 3) Wyjątek do tej zasady stanowią podania ochotników, mających warunki do prawa półtorarocznej służby wojskowej, które należy przyjmować do 5. lipca 1927 r. 4) Ochotnicy, mający warunki do prawa półtorarocznej służby wojskowej, nie mogą być przyjmowani do czołgów, lotnictwa i balonów, taborów, samochodów i intendantury. 5) Przegląd wojskowo-lekarski ochotników przez komisje przeglądowe odbędzie się w terminie ogólnego poboru rocznika 1906. — Ostateczny wybór broni powinien ochotnik stwierdzić własnoręcznie na swem podaniu o przyjęcie do wojska.

Nieprawdziwa pogłoska o zabiciu pijanego przez oficera.

(d.) Wczoraj w mieście kolportowano pogłoskę, jakoby na ulicy Piotra i Pawła pewien oficer zastrzelił jakiegoś pijanego osobnika. Tymczasem pogłoska ta nie polega na prawdzie, gdyż takiego wypadku wogóle nie było. A jak stwierdziliśmy, wspomniana powyżej pogłoska urosła na podstawię zajścia, które miało miejsce przy ulicy Kochanowskiego 1. 85.

W rzeczywistości tej w parterze mieszka inżynier Julian Kwaśniewski. Do jego to mieszkania przyszedł w stanie pijanym murarz, Józef Bury, zamieszkały przy ulicy Królewskiej 1. 6, który szeroko zabawiał

sie u tamtejszego dozorca Jana Bukartyka. W mieszkaniu inż. Kwaśniewskiego Bury wywołał awanturę, przyczem w oknie wybił dwie szyby. Gdy inż. Kwaśniewski nie mógł napastnika pozbyć się z swego mieszkania i skutkiem tego telefonicznie zawezwał pomocy policji, Bury po chwili wyszedł i począł uciekać w kierunku Pohulanki.

Ponieważ Bury, wybijając szyby, dotkliwie pokaleczył sobie obie ręce, z których obficie spływała krew, przeto wzdłuż chodnika pozostawiał za sobą ślady krwi. Ostatecznie Bury dobiegł do wylotu ulicy Piotra i Pawła, gdzie też skutkiem znacznego upływu krwi, obok wejścia do koszar 40 pp. runął na ziemię. Tam z pomocą Buremu pospieszili żołnierze i zawezwali Pogotowie ratunkowe.

Równocześnie, kierując się śladami krwi na chodniku, nadbiegli dwaj policjanci, zawezwani przez inż. Kwaśniewskiego, którzy, natrafiwszy na leżącego Burego, zajęli się jego osobą. W rezultacie Pogotowie ratunkowe przewiozło pokaleczonego do szpitala powszechnego.

Z tego to zajścia urosła wnet pogłoska o rzekomem zabiciu jakiegoś pijanego osobnika.

Obstrukcja popęknięta błony śluzowej w k'szce odchodowej, źle funkcjonujące trawienie, rozkład i gnicie w kiszkiach, nadkwaśność soku żołądkowego, stan zapalny błony śluzowej języka, nieczysta cera na twarzy i plecach, czyraki, przemijają prędko przez użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa. Liczni lekarze i profesory już od dziesiątków lat stosują z jak najlepszym skutkiem wodę Franciszka-Józefa u dorosłych i dzieci. 1492

Tragiczne święto Gangesu.

Katastrofa podczas uroczystości hinduskich.

Podczas wielkich uroczystości hinduskich w Hardewar przyszło do katastrofy z powodu gwałtownego tłoczenia się tłumów do świętych wód Gangesu. W ścisłości zginęło 35 osób.

W innym zaś miejscu, koło Aligaru,

z powodu święta hinduskiego przyszło do starcia z mahometanami, przyczem 250 osób zostało ciężko poranionych, a bardzo wiele lekko.

Jubileusz Wandy Siemaszkowej

(1) Teatr Wielki we Lwowie wyprzedzi inne w Polsce teatry w oddaniu hołdu znakomitej i zasłużonej artystce Wandzie Siemaszkowej, której czterdziestolecie pracy scenicznej przypada w tym roku. Dyrektor Henryk Barwiński, godząc się z życzeniem Jubilatki, przygotowuje wznowienie „Zaczarowanego Koła” Rydla. Przedstawienie jubileuszowe odbędzie się 4 maja.

Jak się dowiadujemy, związał się już we Lwowie Komitet jubileuszowy z prezydentową Neumannową na czele; dają to rękojmię, że Lwów godnie ucześci naszą znakomitą artystkę.

Kraków do tej pory nie odezwał się jeszcze, a wygląda to dość dziwnie, bo wszak w teatrze krakowskim rozkwitł i dojrzał wielki talent Siemaszkowej, tam świeciła ona największe swoje triumfy, była też ulubienicą tamtejszej publiczności teatralnej, prasa krakowska ceniła ją wysoko, Wilhelm Feldman poświęcił jej osobną kartę w dziejach rozwoju teatru krakowskiego.

Jak się jednak zdaje, to nasze kresowe polskie miasto, które zawsze pierwsze spieszy na każdy szlachetny odzew, da dopiero przykład Krakowowi i innym w Polsce miastom (nie pierwszy to zresztą raz) jak czcić należy tych, którzy polskiej kulturze się zasłużyli.

Z sali sądowej.

Niedola dziewczyny wiejskiej.

(K. D.) Eufemja Harasymów, młoda dziewczka z okolic Radziechowa z końcem października ub. r. przyjechała do Lwowa w poszukiwaniu zajęcia. Chodziła przez szereg dni po mieście, błakała się z kąt w kąt — nigdzie jednak jej nie przyjęto. Ostatni kęs przywiezionego z domu chleba czarnejgo zjadła Grosza na kupno biletu powrotnego do domu również jej zabrakło. Zrozpaczona i zapłakana tuliła się po zaułkach nieznanego jej Lwowa, skarżąc się na każdym kroku na swą gorzka dolę.

Znalazł się wreszcie litościwy opiekun w osobie Ignacego Chudzika, 27-letniego żonkosia, ślusarza maszynowego z Przemyśla. Przechodząc ulicą spotkał pan Ignacy Eufemję i dowiedziawszy się od niej o przyczynie płaczu, oświadczył gotowość przyjęcia z pomocą w nieszczęściu. Ofiarował jej dwa złote na kupno biletu kolejowego i ruszył z nią niby na dworzec. Nieznająca Lwowa dziewczyna zamiast na dworek znalazła się z „opiekunem” na Błoniu Janowskim. Chudzik nie wiele pytając z miejsca zabrał się do rzeczy. Harasymówna opierała się namowom adoratora. Uległa mu jednak, gdy ten zakneblował jej usta, powalił ją na ziemię i przemocą zniewolił. — Eufemja wyrwała się na chwilę z rąk zwyrodniałca i poczęła uciekać. Rozwydrzony Chudzik donedził swą ofiarę, zadał jej szereg ciosów w głowę i plecy, ta jednak wyrwawszy się znów, spotkała wywiadowcę policyjnego, który przwaresztował Chudzika. Sprawdzony na policję łowca enót dziewczęcych tłumaczył się, że o zgwałceniu niema mowy, gdyż ona za ofiarowane jej dwa złote na bilet, zgodziła się na wszystko dobrowolnie. Zeznaniom Chudzika jednak wiary nie dano. Wczoraj stanął on przed Trybunałem sądu okręgowego pod zarzu-



JEDEN RZUT OKA

wystarczy dla uprzytomnienia sobie, że najsilniejszą i najtrwalszą maszyną do pisania TO wszechświatowej sławy

„REMINGTON”

MODEL 12.

BLOCK-BRUN SP. AKC. Oddział we Lwowie, Piłsudskiego 11. — Tel. 15-55.
Centrala w Warszawie, Hotel Bristol.

215

tem zbrodni zgwałcenia. Po odczytaniu aktu oskarżenia na wniosek prokuratora Janischa, przewodniczący r. Makuch zarzą-

dził rozprawę tajną, którą wkońcu odroczo- no dla przesłuchania świadków.
Oskarżonego broni adw. dr. Dattner.

Tragedja ambitnej góralki.

Czternaście dni bez pożywienia w lasach tatrzańskich.

(kap) W przeddzień Wielkanocy zgłosił do komisariatu P. P. w Zakopanem góral tamtejszy, zamieszkały obok Doliny Białego Potoku, że udawszy się po drzewo w lasy nad doliną, usłyszał z głębi słabe jęki i kierując się tem znalazł w gęstwinie leśnej młodą dziewczynę, nieprzytomną i straszliwie poranioną, którą przy pomocy innego górala zabrał chwilowo do siebie.

Wszczęte niezwłocznie dochodzenia policyjne ustaliły, że nieszczęśliwą dziewczyną jest 17-letnia Helena Gut Burą z Olczy pod Zakopanem, służąca w pensjonacie „Lubień”.

Młoda góralka posadzona niewinnie o jakąś drobną kradzież na Bystrem tak się tem przejęła, że postanowiła pozbażyć się życia.

W tym celu jeszcze dwa tygodnie przed znalezieniem jej udała się na Krokiew, gdzie zamierzała się powiesić, sporządziwszy sobie pętlę z sukni zdjętej z siebie i porwanej w

strzępy. Suknia jednak nie wytrzymała ciężaru ciała, a nie mając nic odpowiedniego, nie mogła ambitna góralka skutecznie swego zamiaru. Mimo to do domu już wrócić nie chciała i błakała się przez szereg dni po reglach, gdzie wreszcie nad Doliną Białego Potoku padła z wyczerpania.

Przeleżała tam przeszło 10 dni wśród zimna, deszczów i śniegu, znajdując się od chwili wyjścia z domu t. zn. przez czternaście dni zupełnie bez pożywienia.

Nieszczęśliwą dziewczynę z wielnie bezwładną, pełną straszliwych ran i okaleczeń na całym ciele, powstałych z odmrożeń, odwieziono do Szpitala Klimatycznego w Zakopanem, gdzie zdołano przywrócić ją do przytomności. Jest przytem nadzieja utrzymania jej przy życiu, prawdopodobnie jednak nie szczęśliwa nie odzyska już władzy w nogach i rękach.

Małoletni bandyci.

SZAJKA, ZŁOŻONA Z PIECIU CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT, RABOWAŁA PRZECHODNIÓW, ABY MIEĆ NA ŁAKOCIE I PRZYJEMNOŚCI.

Od dłuższego czasu niepokoiła Nowy Jork szajka małoletnich bandytów i bandytek. Należało do niej trzech 12 i 13-letnich chłopców i dwie w tym samym wieku dziewczyny. Szajka ta napadała samotnych przechodniów i zabierała im pieniądze, zegarki i kosztowności.

Młodoceiani przestępcy przybrali sobie nazwy czerwonoskórych wojowników i pod

dowództwem Eryki Black, 13-letniej uczeni- cy, która nosiła miano „Szarego pułacza”, czynili bandyckie wyprawy w okolice Nowego Jorku, aby zdobyć pieniądze na słodycze, papierosy i przejażdżki samochodami. — Nielatwą było rzeczą uwieźć przestępców. Policja musiała z nimi stoczyć formalną walkę. Szczególnie mężnie stawiała się Eryka Black.

Tajemnica studni.

Zagadkowe utonięcie młodej dziewczyny.

(b) Prasa paryska poruszona jest tajemniczym wypadkiem, jak wydarzył się w odludnym zakątku przedmieścia paryskiego Chatillon, koło Montrouge. Mała, szesnastoletnia dziewczyna, Berta Fromentin, wpadła do studni wśród bardzo tajemniczych okoliczności i utonęła. Śmierć jej byłaby przeszła niepostrzeżenie, gdyby nie niejaki p. Rayer, który przechodząc obok studni usłyszał jakiś poderzany szelest gałęzi, przykrywających studnię. Zbliżywszy się do studni, ujrzał rękę, wystającą z wody, która trzymała się kurczowo gałęzi akacji. Ręka ta zniknęła nagle.

Przerażony p. Rayer zawiadomił natychmiast żandarmerję, która rozpoczęła śledztwo. Stwierdzono, że mała Berta Fromentin, która była zajęta jako służąca u pewnej rodziny, wyszła wieczorem po sprawunki i nie wróciła. Nie ulega więc wątpliwości, że tajemniczą ofiarą, która utonęła w studni, była ona.

Rozpoczęto natychmiast badanie studni. Jest to studnia bez żadnego ocembrowania, przykryta tylko z wierzchu gałęziami. O wypadek więc nie trudno. Ale mała Fromentin znalazła doskonale studnię, więc wypadek był u niej wykluczony.

Po długich poszukiwaniach udało się wkońcu wydobyć zwłoki ze studni. Okazało się, że jest to Berta Fromentin. Na sukni jej znaleziono plamy krwawe, na głowie miała rane, pochodzącą z udarczenia tępym narzędziem.

Istnieje więc wszelkie prawdopodobieństwo, że mała Berta została wciągnięta do studni przez jakiegoś zbrodniarza. Tymczasem niektóre osoby stwierdzają, że mała Berta nosiła się z zamiarami samobójczymi i wyrażała to niejednokrotnie wobec wielu osób.

Policja prowadzi obecnie energiczne śledztwo w tej zagadkowej sprawie.

Przestarzała ustawa budowlana

winna być zniesiona, aby umożliwić budowę domów wielopiętrowych.

Pp. Jonas i Wilhelm Sprecherowie, zamierzając przystąpić do budowy domu pięciopiętrowego z mansardem, mającego mieścić w parterze sklepy, w mezaninie kawiarnię, w wyższych zaś kanapyniach lokale biurowe, ewentualnie mieszkaniowe, na gruncie realności przy ulicy Akademickiej 1. 7, zwrócili się do Magistratu z zapytaniem, czy będą mogli otrzymać zezwolenie na budowę budynku o tyłu kondygnacjach, których wykonanie wymagałoby wysokości 25,90 metrów, oraz zajęcia części gruntu gminnego o powierzchni około 10 s. 2.

Seke a III Rady miejskiej na posiedzeniach w dniach 22 marca i 12 kwietnia uchwaliła, że z braku podstaw ustawowych oświadcza się za nieudzieleniem konsensu na budynek o tyłu kondygnacjach i za wysokością tylko 22 metrów. Uznając jednak, że sprawa ta posiada zasadnicze znaczenie ze względu na obecne tendencje budowy domów goraz to wyższych, uchwaliła przedłożyć sprawę Radzie miejskiej do rozważenia, ewentualnie uchwalenia noweli do ustawy budowlanej d. a. m. Lwowa, dopuszczającej budowę domów pięciopiętrowych, czego nie dopuszcza obowiązująca obecnie ustawa budowlana dla m. Lwowa.

Sprawa ta istotnie zasadnicza. Bo skoro we Lwowie panuje taki katastrofalny brak mieszkań, to chyba bezwartościowe stają się odwieczne przepisy o tem, jak wysoka może być kamienica. Główna rzecz — budować. Nie należy przytem zapominać, że przy ogromnych kosztach budowania na płaskiej przestrzeni jedynie racjonalne okazuje budowanie wwyż. Niewątpliwie też Rada miejska skorzystała ze sposobności, aby uchwalić odpowiednią zmianę dotychczasowej ustawy budowlanej. Jest to niezbędne dla umożliwienia rozbudowy miasta.

PIEKARNIA MECHANICZNA DLA WARSZAWY.

Warszawa, 19. kwietnia. (AW) Sprawa budowy piekarni mechanicznej w Warszawie posunęła się tak naprzód, że na najbliższą wiosnę piekarnia ta będzie uruchomiona.

KATASTROFA KOLEJOWA NA STACJI W OSTROWCU.

Warszawa, 19. kwietnia. (AW) Nocy ubiegłej na stacji Ostrowiec (dyr. kol. Radom) na tor zajęty przez pociąg towarowy zajeżdżał pociąg manewrujący. 16 wozów towarowych zniszczonych. Lokomotywa i 2 wozy pociągu manewrującego zsunęły się z toru. Konduktor hamulcowy Pietraszkiewicz ciężko ranny zmarł w szpitalu w Ostrowcu przed operacją.

PRZYCZYNA UPADKU RZĄDU JAPONSKIEGO.

Tokjo, 19. kwietnia. (AW) Dymisję gabinetu spowodowały pasywa banku na Formozie w sumie 890 milionów yenów, z czego 40 milionów przypadło na państwo.

SZEF SZTABU MEKSYKAŃSKIEGO ZAMORDOWANY.

Nowy Jork, 19. kwietnia. (AW) Szef sztabu armii meksykańskiej gen. Florensina w czasie jazdy otwartem autem pod miastem Meksyk został zamordowany.

PANIE!

Liszaje, czerwonosc skóry i piegi znikną przez użycie CZEREMCHOWEGO kremu, mydła i pudru

Skład wysyłkowy: Mikolasch, Lwów, Kopernika. 19078

Anarchja w Chinach.

Zamach stanu w Kantonie. — Nowy rząd w Nankinie. — Czerwone chorągwie zniknęły! — Ambasada sowiecka opuściła Pekin.

Szanghaj, 19 kwietnia. (Pat.) Potwierdza się wiadomość, że gen. Hei dokonał w Kantonie zamachu stanu. Związki robotnicze zostały rozbrojone. Aresztowano około 3.000 komunistów. Rządy na prowincji objęła komisja nie zależna od rządu w Hankou. —

Londyn, 19 kwietnia. (Pat.) Z Nankinu donoszą, że na odbytej tam konferencji Kuo Min Tangu, Czang Kai Szek oświadczył o swoim ostatecznym zerwaniu z obozem nacjonalistów w Hankou oraz oświadczył się za powołaniem rządu nacjonalistycznego ze stolicą w Nankinie. Czang Kai Szek opowiedział się za powrotem do pierwotnej doktryny Kuo Min Tangu i za usunięciem wpływów komunistycznych. W myśl zasad powyższych Czang Kai Szek rozwija działalność w Kantonie. Wszelka agitacja komunistyczna została zabroniona.

Szanghaj, 19 kwietnia. (Pat.) Sytuacja pogarsza się z każdym dniem. Cała prowincja Kinag Si znajduje się pod kontrolą ekstremistów. Czang Kai Szek utworzył nowy rząd z siedzibą w Nankinie. Ekstremiści w Kin Kiang i Nan Szang torturują umiarkowanych, reprodukując dla postrachu fotografie przedstawiające ofiary egzekucji. —

Związek banków chińskich postanowił zerwać stosunki z oddziałami znajdującymi się w Hankou oraz nie przyjmować biletów banku centralnego, a to w celu przeciwdziałania się decyzji ekstremistów, zabraniającej bankom wycofywania swych wkładów pieniężnych.

Szanghaj, 19 kwietnia. (Pat.) Wskutek utworzenia nowego rządu w Nankinie pod kierownictwem Czang Kai Szeka, zwiększyła się anarchja w Chinach. Obecnie istnieją tam trzy rządy, które się wzajemnie zwalczą. Z wielu prowincyj donoszą o atakach na cudzoziemców, w szczególności w Nankinie naprężenie doszło do kulminacyjnego punktu. 36 obcych okrętów wojennych stoi gotowych do akcji.

Szanghaj, 19 kwietnia. (Pat.) Agencja Havasa donosi, że ludność chińska Szanghaju święciła zwycięstwo umiarkowanego skrzydła Kuo Min Tangu i utworzenie nowego rządu w Nankinie. Wszelkie chorągwie czerwone zniknęły.

Pekin, 19 kwietnia. (Pat.) W rezultacie dokonanej niedawno rewizji w ambasadzie sowieckiej reszta funkcjonariuszy ambasad, a w tej liczbie charge d'affaires opuściła dziś rano Pekin.

Podwyżka czynszów

będzie nadal utrzymana!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donosi warszawski „Kurier Czerwony”, konferencja międzyministerjalna, która odbyła się przed świętami w sprawie ewentualnego wstrzymania podwyżki komornego od mieszkań dwuizbowych z kuchnią, nie dała pozytywnego wyniku.

Obiad wprawdzie nie przerwano, i mają być one dalej prowadzone, jednakże nastroje są tego rodzaju, iż

najprawdopodobniejszym jest utrzymanie w dalszym ciągu automatycznej podwyżki komornego dla powyższych mieszkań.

Co mówi Prezydent Mościcki

o Polsce, marszałku Piłsudskim i o mniejszościach narodowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Nowojorska agencja telegraficzna „Assotiation Press” zamieszcza w wiad. jaki uzyskał u prezydenta Rzplitej Mościckiego przedstawiciel agencji. W wywiadzie tym oświadczył p. prezydent Mościcki, że Polska chce pokoju i prowadzi prace w celu zapewnienia go, wierzymy bowiem, że wojna wstrzymałaby rozwój kraju i zagrażałaby jego bezpieczeństwu.

Jeżeli niektórzy twierdzą, że marszałek Piłsudski ma jakieś zamysły militarystyczne, to niema rzeczy tak nieprawdziwej, jak właśnie takie twierdzenie.

Przeciwnie, marszałek Piłsudski chce pokoju ze wszystkimi naszymi sąsiadami, a ja, znając go od 23 lat, mogę kategorycznie zapewnić, że

niema on najmniejszego zamiaru wciągnąć Polskę do wojny.

W kwestji mniejszości narodowych w Polsce oświadczył p. Prezydent Mościcki co następuje: dążeniem naszym jest doprowadzić

do przyjaznych stosunków z mniejszościami narodowymi nie przez słowa, lecz przez czyny.

Rząd polski uznaje wszystkich obywateli, zamieszkujących państwo polskie, wszystkie mniejszości innego pochodzenia, rasy i wyznania, wszystkie grupy, które są związane ze sobą węzłami ekonomicznymi i kulturalnymi, za równouprawnione w życiu państwa czynniki. Wszelkie współdziałanie z tej strony popierać będziemy czynami, nie słowami.

Doprowadzimy do harmonji całej naszej ludności w Polsce

bez handlarskich rachunków, nie proponując żadnych koncesyj i nie oczekując także natychmiastowej podziękli lub zapłaty. Nie

chcemy również nikomu udzielać przywileju cudzym kosztem. Dążymy do uzdrowienia całego organizmu państwowego jak le-

karze, mając na celu wzmocnienie i ożywienie harmonji wśród ludności.

Lekarz - cudotwórca.

Tajemnicze zioła. — Pogarda dla oficjalnej wiedzy lekarskiej. —
Możliwość zupełnego wyleczenia raka i epilepsji. — Rozgłos
Dr. Wojnowskiego w Niemczech.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Przed sędzią pokoju 24 okręgu w Warszawie stanął wczoraj doktor Wojnowski, znany lekarz cudotwórca, oskarżony przez urząd zdrowia

o pariactwo lecznicze i stosowanie tajemniczych środków leczniczych w postaci ziół hinduskich.

Dr. Wojnowski znany był ze swej działalności we wszystkich niemal miastach Rzeczypospolitej, dopóki

ścigany wyrokaami sądowymi i przez władze policyjne.

nie ograniczył wkońcu swej działalności do stolicy.

Z zawodu dr. filozofji, w praktyce leczniczej

posługiwał się on tajemniczymi środkami,

których nauczył się od magów indyjskich podczas pobytu swego w Indiach.

Jedno położenie ręki na dłoni pacjenta wystarczało mu do rozpoznania choroby i postawienie diagnozy.

Środków leczniczych dostarczały mu góry Tybetu i preparaty warszawskich składów aptecznych.

Dr. Wojnowski znany był w swoim czasie także we Lwowie,

gdzie zapowiedź jego każdorazowego przyjazdu ścigała do niego tłumy rozmaitych pacjentów.

Wśród tych pacjentów jego znajdowali ludzie bardzo wybitni.

wysocy dygnitarze i urzędnicy państwowi, arystokracja, oficerowie, profesorowie, a nawet sami lekarze. Wystarczy wymienić takie nazwiska, jak generała Sosnkowskiego, gen. Raszewskiego, gen. Kedzierskiego, hr. Żółtowskiego, hr. Mielżyńskiego lub prezesa Najw. Trybunału administracyjnego Sawickiego, aby nabrać wyobrażenia o tem, jacy pacjenci udawali się do dra Wojnowskiego o poradę.

Ścigani rozgłosem jego działalności leczniczej.

Dr. Wojnowski głośno oświadczy, że gardzi oficjalną wiedzą lekarską i nie potrzebuje żadnych dyplomów, gdyż dla uzyskania ich musiałby uczyć się rzeczy zupełnie niepotrzebnych. O wartości swych metod leczniczych był tak głęboko przekonany, że czynił zabiegi o pozwolenie mu na zademonstrowanie tych metod przed auroropagiem lekarskim,

przynajmniej utrzymywał, że potrafi największych nawet niedowiarków przekonać

o możliwości zupełnego wyleczenia raka i epilepsji

Niezwykłość metod, stosowanych przez dr. Wojnowskiego, zapewniła mu nietylko olbrzymią praktykę, lecz również i znaczne dochody, gdyż

koszta leczenia się u niego gły w setki złotych.

Przy tem powodzeniu jednak, jakim cieszył się dr. Wojnowski, nie obeszło się także b ezręczy przykrych. Był on mianowicie dwukrotnie pociągany do odpowiedzialności, a to raz w Poznaniu, drugim razem w Włocławku. W obu wypadkach został ukarany sześciotygodniowym aresztem, zamienionym na grzywnę.

Wczoraj stanął dr. Wojnowski przed sądem warszawskim. Na rozprawie oświadczył on, że nigdy nie podawał się za lekarza i nie podejmował się leczenia zgłaszających się do niego ludzi, lecz tylko,

gdy ktoś zwrócił się do niego po zioła lecznicze, udzielał mu odpowiedniej porady i informował go, jak ma stosować dane zioła. Przyznał dalej, że dzięki nabytej w Indiach wiedzy rozpoznaje,

jakich ziół wymaga ta lub inna choroba.

Aby rozprószyć legende, jaka się utworzyła dookoła jego osoby, a mianowicie, że jest lekarzem i to lekarzem-cudotwórcą, wywiesił w poczekalni swego mieszkania zawiadomienie następującej treści: „Zawiadamiam, że nie jestem doktorem medycyny i nie zajmuję się praktyką lekarską. Szukający leczenia lub po rady lekarskiej powinni zwracać się do dokto-

ra medycyny“. Zeznał dalej dr. Wojnowski, że sprzedają ziół leczniczych zajmuje się już od trzech lat,

lecz ma do tego prawo na podstawie otrzymanego świadectwa przemysłowego i płaconych z tego tytułu podatków. Za rok 1926 zapłacił on za powyższe świadectwo przemysłowe 14 tysięcy złotych podatku.

Opierając się na zeznaniach dr. Wojnowskiego, obrońcy jego postawili wn osek albo na zupełne umoczenie sprawy, albo na przesłanie jej do wydziału zdrowia komisariatu rządu w celu ustalenia, kogo dr. Wojnowski leczył i jakimi środkami, oraz jaki wynik dała dokładna analiza stosowanych przez niego środków.

Obrona podniosła również, że do udzielania porad dr. Wojnowski uzyskał prawo na zasadzie długoletniego doświadczenia i odbytych w tym kierunku studjów. Już na wszechnicy w Heidelbergu, jak twierdziła obrona, dr. Wojnowski uzyskał taki rozgłos, że

rząd niemiecki a było to przed wojną, wyznaczył mu 150.000 marek za osiągnięte przez niego rezultaty badań w zakresie właściwości ziół leczniczych.

Pieniądzy tych użył dr. Wojnowski na studia w Indiach gdzie nabył wiele tajemnic wśród magów tamtejszych.

Wobec zgody, wyrażonej przez przedstawiciela komisariatu rządu, sędzią przesłał całą sprawę do ponownego zbadania. Tak więc w niedługim czasie sprawa dr. Wojnowskiego doczeka się gruntownego rozpatrzenia i ostatecznego rozstrzygnięcia

Niemcy boją się kontroli!

Rzekomo zniszczone utwierdzenia forteczne, skierowane przeciw Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) „Kurjer Poranny“ donosi z Paryża, że pułkownik Assariti, członek międzysojuszniczej komisji kontrolnej w Niemczech i specjalny referent tej komisji dla sprawy twierdz wschodnich, który to urząd sprawował do 31 stycznia br., a obecnie attache ambasady włoskiej w Berlinie, zwrócił się do rządu Rzeszy z wnioskiem o pozwolenie mu, na podstawie protokołu genewskiego, na skontrolowanie

czy nad granicami Polski wszystkie nielegalne utwierdzenia forteczne, o charakterze ofenzywnym przeciwko Polsce, zostały już zniszczone w myśl zobowiązań paryskich, tak, jak to Niemcy głoszą.

W odpowiedzi na ten wniosek rząd niemiecki odmówił dopuszczenia pułkownika Assariti do oglądnięcia

rzekomo zniszczonych twierdz wschodnich, powołując się na to, że dalsza kontrola rzeczonawców wojskowych ze strony państw aljancjów nie może być tolerowana. Oburzony tą odmową, pułkownik Assariti wraz z innymi attache ambasad i poselstw aljancjów w Berlinie

zwrócił się z kolektywnym pismem do Rady ambasadorów,

zwracając uwagę na to, że stanowisko, jakie w powyższej sprawie zajął rząd niemiecki, jest zupełnie niedopuszczalne.

W związku z tem donoszą z Berlina, że rząd niemiecki pod naciskiem kół, zbliżonych do kierownictwa Reichswehry,

żadną marą nie chce dopuścić do kontroli stanu militarnego na kranicy wschodniej.

Rząd niemiecki stoi na tem stanowisku, że państwa aljancjów mają możność zaznajomienia się w rokowaniach dyplomatycznych z obecnym stanem zniszczenia twierdz wschodnich, oraz, że wystarczy zupełnie, jeśli w dniu 14. czerwca, w którym zniszczenie tych twierdz ma być definitywnie dokonane, generał Pawels złoży służbowy raport z zapewnieniem, że przyjęte w tym względzie przez Niemcy w Paryżu zobowiązania zostały spełnione.

Krwawy napad bandytów.

Ograbiony i spalony ambulans pocztowy. — Woźnica zabity siekierą.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (j) Wczoraj popołudniu w okolicy Kraśnika dokonano krwawego napadu na ambulans pocztowy, wiozący pieniądze i rozmaite przesyłki. W chwili, gdy ambulans znalazł się pod lasem w pobliżu Urzędowa, nagle

wypadło z lasu kilku zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery i siekiery.

Momentalnie otoczyli oni ambulans i zatrzymali go, a dwaj z nich skoczyli na wóz. Woźnicę, który usiłował stawić opór,

bandyci zabili siekierą.

Następnie wyprzęgli konie i przywiązawszy je do drzewa, rozpoczęli rabunek. Niezadowoleni z łupu,

który w gotówce wynosił 600 zł. i 90 franków fr., bandyci

rozbili wszystkie znalezione w ambulansie paczki i pakunki.

a nawet zrewidowali listy poleczone. Po ukończeniu tego wszystkiego

obrali ambulans naita, którą mieli ze sobą w kilku fiaskach i podpalił.

Wóz spłonął doszczętnie. Na wiadomość o napadzie wysłano natychmiast za bandytami w pościg liczne oddziały policyjne, oraz zarządzono oblawę w okolicy, narazie bez rezultatu.

GASTON LEROUX ZMARŁ.

Paryż. 19. kwietnia. (Pat) W Nicei zmarł wybitny powieściopisarz francuski Gaston Leroux. autor szeregu sensacyjnych powieści i nowel.

Pracownicy bankowi a minister pracy.

Delegacja domagała się przeprowadzenia inspekcji w bankach.

Minister Pracy dr. Jurkiewicz przyjął delegację Związku zawodowego pracowników bankowych Rzplitej. Delegacja wręczyła Ministrowi memoriał, w którym stwierdza, że pracownicy umysłowi nie są faktycznie objęci inspekcją pracy, co daje pole do ogromnych nadużyć, jak również pozwala na przekroczenie ustawy z dnia 18. grudnia 1919 roku o ochronie pracy.

Na zasadzie przeprowadzonych przez pracowników bankowych ankiety, delegacja stwierdzała, że we wszystkich bankach w Polsce położenie materialne pracowników bankowych jest krytyczne. Pracownicy nie tylko że otrzymują mizerne wynagrodzenie, ale zmuszani są pod groźbą redukcji do dłużej trwałej pracy pozabiurowej, przyczem praca pozabiurowa, wbrew obowiązującym przepisom nie jest zupełnie opłacana.

Delegacja domagała się rozciągnięcia inspekcji pracy na pracowników umysłowych, jak również przeprowadzenia inspekcji we wszystkich bankach miast większych, jak w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Bydgoszczy, Katowicach i Sosnowcu i w innych miastach, w których bądź istnieją większe banki, bądź też oddziały wielkich banków.

Minister dr. Jurkiewicz przyrzekł przychylnie rozpatrzyć memoriał.

Jednocześnie donoszą, że pracownicy Powszechnego Banku Kredytowego w Warszawie powzięli uchwałę w sprawie rozpoczęcia akcji strajkowej o poprawę warunków materialnych. Strajk obejmie wszystkie oddziały tego Banku.

Terminator ślusarski

czynnie targnął się na policjantów.

(d.) Posterunkowy Dulak, będąc w służbie, stał na Kopytkowem przy ul. Gródeckiej. W czasie tym zbliżył się do niego terminator ślusarski, Piotr Macyk, zamieszkały przy ul. Król. Jadwigi 1. 21, poczem zasypał Dulaka obelżywymi słowami, wołając: „ty mnie więcej nie będziesz prowadził!“ Równocześnie Macyk rzucił się na Dulaka i usiłował mu wyrwać bagnet, prawdopodobnie w celu zrobienia z niego użytku.

Gdy posterunkowy Dulak z Macykiem począł się szamotać, z pomocą pierwszemu przyszedł posterunkowy Słowiński. Wtedy Macyk złapał Słowińskiego za nogę i powalił go na ziemię.

Obaj posterunkowi nie mogli ubezpieczyć napastnika, który rzucał się i kaszał, a dopiero po zjawieniu się trzeciego posterunkowego Grysia, zdołali wspólnymi siłami odprowadzić Macyka do biura drugiego komisariatu. Następnie awanturnika przewieziono do aresztów policyjnych, skąd odesłany będzie do sądu pod zarzutem gwałtu publicznego.

Z teki karykatur.



Wojewoda lwowski dr. Garapich.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Pokąsany przez psa.

(d.) Na podwórzu Anny Kadziałowicz w rzeczywistości przy ulicy Krótkiej 1. 11 a wszedł niejaki Nuchim Lipschütz, zamieszkały przy ulicy Korzeniowskiego 1. 5. — Miał on stamtąd zabrać złożone drzewo budowlane. W tym samym momencie rzucił się na niego pies, wilczur. Lipschütz z przestraszenia począł krzyczeć i uciekać, a wówczas wilczur pokąsał go dotkliwie w twarz, przyczem odgryzł mu zupełnie dolną wargę.

Pierwszej pomocy Lipschützowi udzielił lekarz Pogotowia ratunkowego, poczem rannego przewieziono do szpitala powszechnego. Odnośnego wilczura poddano obserwacji weterynarza.

Rozmaitości ze świata.

WYMOWNE CYFRY.

Sowiecki Urząd Statystyczny ustalił bardzo interesujące dane liczbowe, z których wynika, że konsumpcja artykułów pierwszej potrzeby uległa w dzisiejszej Rosji znacznej redukcji w porównaniu z okresem przedwojennym. Wyciąg z oficjalnego sprawozdania przedstawia się w sposób następujący, biorąc za podstawę ilość przypadająca w ciągu roku na jednego człowieka. Cukier: 16,3 funtów ros., w 1913-tym zaś — 18,9 funtów, wyroby bawełniane: 17 arszynów (1 arszyn równa się 71 centymetr.) w 1918-ym — 25 arszynów, papier — 4 funty, dawniej 6,6 f. i wreszcie mydło: 2,5 funty, podczas gdy przedwojenne zużycie wynosiło 4,8 funtów. Głęboka nauka mieści się w tych kilku cyfrach!

ODWAŻNY BOCIAN.

Miasto Elberfeld w Westfalji posiada obecnie cyrk, którego główną atrakcją stanowią występy 14 lwów, tresowanych razem z jednym bocianem. Niedawno, podczas przedstawienia bocian, widocznie znużony monotonią popisów, zaimprovizował nieoczekiwany, a sensacyjny numer — rzucił się on mianowicie na „królów pustyni“ zadając im ostrym swoim dziobem tak dotkliwe ciosy, że przerażone gwałtownym atakiem lwy schowały się za plecy pogromcy. Tryumf boćka, nagrodzonego za swoją odwagę burzą oklasków, był kompletny, lwy bowiem uciekły w kąat klatki i tego wieczora popisować się już więcej nie śmiały.

PLANY CHAPLINA.

Nowojorski korespondent „Daily Mail“,

który znalazł się pomiędzy nielicznymi bardzo wybrańcami, zaproszonymi na pokaz nowego filmu pt.: „Cyrk“ zapytał Chaplina o jego planach na przyszłość. Chaplin oświadczył, iż jest to ostatni obraz, dokonany w Hollywood — dalszy pobyt w tym mieście stał się dla niego niemożliwym z powodu zajść z żoną. Wyjeżdża on wkrótce do Anglii, skąd udaje się na południe Francji, by odpoząć i zdecydować, gdzie pracować będzie nad przyszłym swoim filmem — „Klubem Samobójców“ w New Jorku, Londynie lub Paryżu. Obraz ten stanowi dla najwybitniejszego jego dzieła, to też zamierza on poświęcić nań wszystkie dochody, nyskane z wystawienia „Cyrku“.

ZALETY WSPÓŁCZESNEJ MODY DAMSKIEJ.

Jedno z francuskich liceów prowincjonalnych zorganizowało wycieczkę celem zwiedzenia historycznych zamków nad Loarą. Młody 12-letni uczeń B. zwrócił się do władz szkolnych, prosząc, by dozwolono mu było przylączyć się do wycieczki starszemu bratu jego, uczęszczającemu do kolegium paryskiego. Istotnie przyjechał wysmukły chłopak, ubrany w sportowy kostium z gołymi łydkami, który okazał się świetnym koleżką, wytrwałym turystą, dobrym graczem w piłkę nożną, etc. Później dopiero po powrocie z wycieczki wykryło się, że tym wesolym i miłym towarzyszem podróży była pani B., matka ucznia, wyzyskująca w taki sposób współczesną modę damską.

Kwiatki językowe.

Niedawno słyszałem zdanie: „Obrazek ten przedstawia boginią grecką“. W tem zdaniu mamy błąd gramatyczny „boginią“; czwarty przypadek bowiem jest „boginie“. Wszystkie rzeczowniki zakończone na „i“ jak gospodyni, bogini, krawczyca mają w czwartym przypadku końcówkę „e“ z wyjątkiem rzeczownika „pani“, który ma w czwartym przypadku końcówkę „a“ pania.

Kronika bieżąca.

21 KWIEŃNIA	CZWARTEK rym kat. Andrzeja, gr. kat.: Irydiona.
-----------------------	--

Temperatura w dniu 20 kwietnia o godzinie 8-mej rano: + 8° C.

TEATR WIELKI.

Środa 20 bm. „Carmen“ gość. występ Michała Holyńskiego.

Czwartek: Między nocą a brzaskiem.

Czwartek: (w Przemysłu popołudniu: Jaś i Małgosia. wieczorem: Tosca.

Piątek: Grzesznica na wyspie Pago-Pago.

TEATR NOWOŚĆ.

Środa 20 bm. „Panna z dobrego domu“.

Czwartek: Jej chłopczyk.

Piątek: Król kawy.

TEATR MAŁY.

Środa: Tajemniczy Dżems. Gość. wyst. dyr. Fertnera oraz wspólnie, Peszyńskiej i Skoniecznego.

Czwartek: Potasz i Perlmutter. Gość. wyst. dyr. Fertnera oraz wspólnie, Peszyńskiej i Skoniecznego.

Piątek: Potasz i Perlmutter. Gość. wyst. dyr. Fertnera oraz wspólnie, Peszyńskiej i Skoniecznego.

Sobota: Tajemniczy Dżems. Gość. wyst. dyr. Fertnera oraz wspólnie, Peszyńskiej i Skoniecznego.

APOLLO: Białe nocce.

LEW: Pani nie chce mieć dzieci.

KOPERNIK: Żona od Charlestona, oraz Harold Lloyd w komedji.

MARYSIENKA: Harold Lloyd (w komedji) oraz Żona od Charlestona.

PALACE: Kochanka gwardzisty.

FATAMORGANA: Kochanka oficera ochrony.

APOLLO

BIAŁE NOCE

1590

CHIMERA: Władczyni Libanu.
POCOCO: Wieczne miasto.
NOWOSCI: Wiedeńskie noce.
PASAZ: Jedyńca szefa policji.
UCIECHA: Madame Sans Gene.

GOŚC. WYSTĘPY Dyr. FERTNERA w Teatrze Małym. Znakiem gość warszawski, który uproszony przez dyrekcję Teatru Małego pozostał jeszcze we Lwowie, grać będzie do końca bieżącej tygodnia. Dyr. Fertner oraz jego doskonały partner Skocieczny wystąpią jeszcze kilka razy w „Tajemniczym Dżemście“ i „Potuszu i Perimutterze“.

TEATR WIELKI Michał Wołyński, świetny tenor bohaterki, wystąpi dziś wieczorem w przepięknej operze Jerzego Bizeta: Carmen, w doskonałej swojej kreacji Don Josego. Inne partie czołowe kreują pp.: Green-Skazowa, Jakubowska, Ostrowska, Popowiczówna, Płoński i Zopoth. Przy pulpicie kapełm strz. Józef Lehrer.

Jutro, w czwartek, szampańska, ciesząca się wciąż niebywałym powodzeniem, rozśmieszająca do łez, farsa paryska R. Praxy'ego: Jej chłopczyk w kwiaty, premierowym zespole artystycznym, z p. Patrzańskim w roli tytułowej.

OPERA TEATRU MIEJSKIEGO W PRZEMYŚLU da' w czwartek 21 bm. dwa gościnne przedstawienia operowe, a mianowicie pop. operę fantastyczną Humperdincka: Jaś i Małgosia, a wiecz. Tosca z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych, z własną orkiestrą, chórami, dekoracjami i kostiumami.

SYNDYKAT Dziennikarzy Czeskosłowackich zaprosił Związek Syndykatów Dziennikarzy Polskich do udziału w wycieczce po ziemiach Czechosłowacji. Wycieczka ma być odpowiadająca na zesłoroczny pobyt dziennikarzy czeskosłowackich w Polsce i ma trwać od dnia 5 do 18 maja br. włączenie. W wycieczce bierze udział 24 członków wszystkich Syndykatów miejscowych. Każdy uczestnik jest obowiązany do złożenia najdalej do dnia 1 maja br. kwoty 100 zł. na wydatki wspólnie (depesze, wieniec itp. Punkt zborny 6:00 dnia 4 maja br. godz. 21 min. 12 w Dziedziach. — Posiedzenie Wydziału Syndykatu Dziennikarzy lwowskich w sprawie wycieczki odbędzie się w przyszłym tygodniu. Zgłoszenia do udziału w wycieczce przyjmuje sekretarz Syndykatu p. Władysław Szeuderowicz.

KOMITET OBCHODU ŚWIĘTA PASTWOWEGO TRZECIEGO MAJA WE LWOWIE prosi wszystkie Organizacje, aby najpóźniej do dnia 22 kwietnia br. podały do wiadomości Komitetu (adres: Urząd Wojewódzki we Lwowie) czy i jakie (z dokładnym oznaczeniem godziny i lokalu) urządzają imprezy w dniu 2 lub 3 maja br. dla uczczenia rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Komitet zamierza je podać do wiadomości publicznej w odczwach skierowanych do o. zółu mieszkańców Lwowa, zawierających program obchodu. Zawiadomienia nadesłane Komitetowi po 22 kwietnia nie będą mogły być uwzględnione.

O GMACH DLA SZKOŁY EKONOMICZNO - HANDLOWEJ. Dnia 3 kwietnia odbył się wiec rodzicielski w sprawie budynku tej szkoły przy ulicy Skarbkowskiej 1. 39, która mieści w sobie 3 typy szkół, razem uczni i słuchaczy około 400, a zagraża wprost zawałeni się. Po zagajeniu wiecu przez dra Pełyniaka - Saneckiego, który uzasadniał wielką użyteczność społeczną tej szkoły, dr. Schoennett przedstawił historię zamierzonej budowy nowego gmachu, która się ciągnie już od 20 lat. Po obszernej dyskusji wybrano komitet wykonawczy w osobach p. majora Heneka, p. Bodnara, p. Podhalicza, p. Byka i p. Strusińskiego i dwóch profesorów zakładu, który ma udać się do Warszawy i do lokalnych kompetentnych czynników, jakoteż do posłów i senatorów w sprawie przyspieszenia budowy.

(Prymabaleryna Jego :-: :-: :-: :-: Cesarskiej Mości)
 Monument, arcydz. w 12 akt.
 Początek punkt. o godz. 8:30.
 Zniżki ważne tylko na I. seans

WALNE ZGROMADZENIE Zawodowego Związku Stowarzyszeń państw. urzędników rachunkowo - kontrolnych dla Małopolski we Lwowie odbędzie się w czwartek dnia 28 kwietnia 1927 o godz. 6-tej wieczorem w lokalu stałej delegacji pracown. państwowych we Lwowie przy ul. Lindego 9. W Zgromadzeniu biera udział pełne wydziały Stowarzyszeń należących do powyższego Związku.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE ODDZ. LWOW. POL. TOW. HERALDYCZNEGO odbędzie się dnia 21 kwietnia (czwartek) o godz. 5 i pół wieczorem w sali Muzeum im. Kr. Jana Sobieskiego, Lwów, Rynek 5.

DYREKCJA POCZT I TELEGRARÓW ogłasza: W agencji pocztowej Dora powiat Nadwórna zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

URUCHOMIENIE AGENCJI POCZTOWEJ ŚWIĘTY JÓZEF. Z dniem 1 maja br. uruchamia się w miejscowości Święty Józef, powiat Kolomyja, agencję pocztowa we wszystkich działach służby pocztowej. Z tego powodu przydziela się gminę Święty Józef do miejscowego, zaś gminy Bednarówka, Bratkowice, Siedliska, przysiółki Bredhelm, Św. Stanisław i folwark Hostów do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji, wydziałając je równocześnie z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Otynja.

DOROCZNE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Związku Zawodowego Urzędników Przemysłu Drzewnego Rzpłtwej Pol. odbędzie się w niedzielę dnia 24 kwietnia br. o godzinie 4-tej popołudniu w sali Instytutu Technologicznego we Lwowie przy ulicy Bourlarda 5.

WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW ZWIĄZKU STOW. ZAROBK. I GOSPODARCZYCH we Lwowie odbędzie się w dniach 21 i 22 kwietnia br. o godz. 10 rano w wielkiej sali Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie. Prawo wstępu na Zgromadzenie ma każdy członek Spółdzielni należący do Związku, zaś prawo głosu przysługujące tylko delegatom, przy czym jeden delegat nie może zastępować więcej niż trzy Spółdzielnie Związkowe.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Związku Bratniej Samopomocy uczestników i uczestniczek walk o Niepodległość Polski z lat 1863-5 i 1915-1921 odbędzie się 24 kwietnia o godz. 9 rano w sali posejmowej gmachu hr. Skarbka. Karty uczestnictwa wydaje sekretariat ul. Legjonów 3 codziennie między 5 a 7-mą wiecz.

POL. TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia, że we środę dnia 20 kwietnia br. wygłosi odczyt p. prof. Edwin Hauswald p. t.: „Nowe systemy plac“. Początek o godzinie 18-tej. Goście mile widziani.

WYWIAD Z WACŁ. SIEROSZEWSKIM. — W najbliższych dniach ukaże się w naszym piśmie nadzwyczajny interesujący wywiad ze znakomitym pisarzem Wacławem Sieroszewskim, specjalnie napisany dla Wieku Nowego przez p. W. Raorta.

LWOW. TOW. FOTOGRAFICZNE urządzi we czwartek 21 kwietnia zebranie referatowe p. J. Świątkowskiego i p. J. Neumanna w lokalu Towarzystwa ul. Sokoła 4, II. p. o godz. 18.30.

JARSKA KUCHNIA WITAMINOWA, Janiny Brojerowej, z wstępem: „Jak się odżywiać należy? Dra Stanisława Brojera, wydawnictwo „Higjena Życia“, Kraków. Bardzo pożyteczna książeczka, podająca błędy współczesnego odżywiania, będące główną przyczyną powszechnego zwyrodnienia, ponadto znaczenie nowo odkrytych, niezbędnych do życia składników pożywienia, t. zw. witamin, wreszcie paręset przepisów potraw, obfitujących w witaminę.

GRUŻLICA, We Lwowie w 25-leciu od 1900-1924 r. liczba zmarłych z chorób zakaźnych ostrych pośród stałej ludności miasta wynosiła 6512, w tym samym czasie z powodu gruźlicy umarło 22.790 lwowian.

OSTRZEŻENIE. Doszło do naszej wiadomości, że niepowołane osoby, wyzyskując łatwowierność społeczeństwa i jego życzliwość dla naszej instytucji, zbierają bezprawnie datki pod naszą firmą. — Oświadczamy, że nikogo do takiej akcji nie upoważnilismy. Jedyne upoważniony do zbierania wkładek od członków naszego Towarzystwa jest nasz kursor, zaopatrzony w forma na legitymację z fotografią, podpisami prezosa i sekretarza i naszą pieczęcią.

Każda inna akcja jest bezprawna, każdego zaś podszywającego się pod naszą firmą należy pociągnąć do odpowiedzialności. Za Zarząd Lwowskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej: dr. Stanisław Niemezycki prezes, sekretarz Wilhelm Todt.

(d) **WŁAMANIE.** Do mieszkania Zofii Świder przy ul. Lenartowicza 1. 12 dostał się wczoraj jakiś złodziej. Zabral on stamtąd wiele bielizny i różne drobiazgi.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Władysława Berynyku, liczącego lat 16, rodem z Ławocznego, za wywołanie awantury w aresztach miejskich; Jana Tolichowskiego, liczącego lat 25, za kradzież roweru na szkodę Adama Teczny, zamieszkałego przy ulicy Dwernickiego 1. 8; Bronisława Łukacza, liczącego lat 16, za złośliwe uszkodzenie zegarów kontrolnych Towarzystwa ochrony „Czuwaj“; oraz Edmunda Panajkę, który poranił nożem Dżumyków i Porską przy ul. Pełtowej 1. 47.

(d) **ZBIŁ SZYBĘ.** Tadeusz Brożko, liczący lat 13, policjant notowany, w czasie bijatyki w Pasażu Mikołascha zbił bilmietrową szybę owalną w znajdującej się tam droguerii. Brożko za to został aresztowany.

(d) **POŻAR KOMINOWY** wybuchł wczoraj w rzeczywistości przy ulicy Dośnej 1. 16. Na miejsce przybyła straż pożarna i ogień ugasiła.

(d) **PRZEBITY NOŻEM.** Niejaki Antoni Maruszczyk, zamieszkały przy ul. Tarnowskiego 1. 45, będąc w stanie pijanym wracał do domu w towarzystwie swego szwagra, Tadeusza Senia, mieszczącego przy ulicy Tarnowskiego 1. 92. W czasie tego powrotu między nimi powstała sprzeczka w czasie której Sen przebił nożem Maruszczyka.

(d) **WYPADEK.** Józef Raczkowski, zamieszkały przy ulicy Króla Leszczyńskiego 1. 45, w irytacji uderzył ręką w szklane drzwi swego mieszkania. Skutkiem tego dotkliwie pokaleczył sobie rękę. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem przewiozło Raczkowskiego do powszechnego szpitala.

CO SIĘ POLECA MŁODZIEŻY? Niektórzy wydawcy, spragnieni łatwych zysków, zatracają wszelkie poczucie miary w reklamowaniu swoich książek. Oto w jednym z ostatnich numerów „Kurierza Księgarskiego“ wydawnictwo „Renaissance“ ogłasza cykl powieści „historycznych“ pt. „Wizerunki słynnych kobiet“, opisujących życie takich bohaterów, jak markiza de Pompadour, Maria Vetsera, madame Dubarry, lady Hamilton, Mossal na, Mata Hari itd. i pisze w ogłoszeniu: „Zachęceniu nadzwyczajnym sukcesem pierwszej naszej powieści tego rodzaju „Lukrecja Borgia“, wydajemy niniejszy cykl powieści historycznych, które niezawodnie będą rozchwytywane przez młodzież i starszych, a nawet szkołom będą polecane“. Zapytujemy, czy to nieświadomość, czy zła wola? Węć żywoty takich bohaterów jak Messalina i Maria Vetsera chce sympatyczny „Renaissance“ polecać szkołom? Czy może jeszcze z ilustracjami? Więcej rozważyć, nowoagiwości i zastanowienia przydałoby się „Renaissance'owi“.

KURSA SAMOCHODOWE

DLA PAŃ I PANÓW

ponadto kursa zawodowe koncesjonowane przez Min. W. R. i O. P. Mickiewiczą 28 od 11-1-14-6

Nauka na nowoczesnych samochodach. 19053

Wiosenny bieg naprzelaj „Wiekowi Nowego”.

W niedzielę powinna cała młodzież sportowa Lwowa zjawić się na starcie!

W najbliższą niedzielę, tj. 24 bm. przed południem odbędzie się wielki wiosenny bieg naprzelaj o wędrowny puchar Wiekowi Nowego i 60 nagród (w żetonach) dla pierwszych sześciu w 10-ciu grupach.

Tamtegoroczny jesenny bieg Wiekowi Nowego zrobił pierwszy wyłom w historii lekkiej atletyki polskiej.

W biegu tym przekroczone została po raz pierwszy w Polsce setka startujących. Żywimy nadzieje, że i w tym roku bieg Wiekowi Nowego uzyska rekord pod względem ilości startujących.

Dla każdego, kto zdobędzie się na szczytę woli i wysiłku, znajdzie się nagroda.

Zawodnikom zdradzić możemy tajemnicę, że w razie większej ilości startujących ilość nagród automatycznie zostanie powiększona. Redakcji naszego pisma chodzi głównie o wielki, zbiorowy wyczyn młodzieży, by Lwów stanął znowu na czele polskiej lekkiej atletyki.

Regulamin wielkiego wiosennego lwowskiego biegu naprzelaj o nagrodę wędrowną „WIEKO NOWEGO”.

1) Drużynowe biegi naprzelaj o nagrodę wędrowną Wiekowi Nowego odbywają się we Lwowie dwa razy do roku. Przeprowadza je Lw. Okr. Zw. Lekkoatletyczny sam lub przez swych członków.

2) Biegi naprzelaj odbywają się w terminach:
A) wiosenny między 15 marca i 30 kwietnia każdego roku jako bieg rozstawny, drużyna co najmniej z 5 zawodników,
B) jesenny między 1 października a 15 listopada każdego roku jako bieg drużynowy; drużyny po 8 zawodników.

3) Do zawodów są dopuszczeni: wszyscy członkowie PZLA do zawodów drużynowych i członkowie PZLA i wszyscy zgłaszający się, którzy wypełnili warunki, podane pod 7 do zawodów jednostkowych.

4) Obok zawodów w drużynowym biegu naprzelaj odbywają się równocześnie zawody jednostkowe w 10 kategoriach o 60 nagród (żetonów) jednorazowych Wiekowi Nowego.

5) Długość i teren biegów ustala każdorazowo LOZLA. Wobec nieosiągnięcia jeszcze dostatecznej liczby zawodników odbędzie się bieg wiosenny wyjątkowo jako bieg drużynowy nierozstawny, celem osiągnięcia większej liczby współzawodników. Długość biegu około 4,5 km., termin 24 bm. Drużyny po 8. Start i meta podane zostaną na trzy dni naprzód. Trasa wyznaczona zostanie na 1 godzinę przed biegiem.

6) Kategorie dla zawodów jednostkowych zostały ustalone na rok bieżący następująco:

Pilkarze klas A i B — 6 żetonów.
Pilkarze klasy C — 6 żetonów.

Kategoria wiekowa A: a) zwycięzcy — 6 żetonów (od 21 roku); b) którzy nigdy nie zajęli na zawodach co najmniej międzyklubowych jednego z pierwszych 3 miejsc w którejkolwiek konkurencji lekkoatletycznej — 6 żetonów.

Kategoria wiekowa B (19 i 20 rok): — 6 żetonów.

Kategoria wiekowa C (17 i 18 rok) bieg skrócony do trzech km. — 6 żetonów.

Kategoria wiekowa E (od roku 35 do końca 44) 6 żetonów.

Robotnicy (członkowie sportowych klubów robotniczych) 6 żetonów.

Wojskowi — 6 żetonów.
Harczerze i Sokoli — 6 żetonów.

W razie potrzeby mogą być w kategoriach wiekowych B i C również utworzone podziały dla zwycięzców i słabszych.

Ilość żetonów w poszczególnych 10 kategoriach nie może przekraczać jednej trzeciej ilości zgłoszonych, a połowę startujących do biegu.

Jeśli w danym wypadku trudno jest nam się pokusić o jakość wyczynu, zaimponujemy innym miastom ilością — ruszmy ławą ze startu — niech cała Polska wie, że Lwów ma młodzież, która w najbliższym czasie upomni się o swe świetne niegdyś prawa w lekkiej atletyce.

W pierwszej grupie pilkarskiej tzw. A i B, mają prawo startować pilkarze ligi państwowej, I ligi okręgowej i II ligi okręgowej, oraz pilkarze A i B klasy PZPN-u.

W drugiej grupie pilkarskiej tzw. C, mają prawo startować pilkarze III ligi okręgowej i C klasy PZPN-u.

Wszyscy pilkarze drugich i trzecich drużyn mogą startować o grupę niżej. Zgłoszenia muszą być jak najdokładniej wypełnione i w terminie nadesłane.

Wobec olbrzymiej pracy, z rozdziałem zawodników „późniejszych zgłoszeń” nie będzie się przyjmować.

Zdobycie dwóch żetonów nie jest możliwe; przy zgłoszeniu należy wyraźnie oznaczyć kategorię, gdyż tylko w niej będzie można zdobyć nagrodę.

7) Zgłaszający się niestowarzyszeni i inni — nieczłonkowie PZLA. — muszą przedłożyć wraz ze zgłoszeniem swą „Kartę Zdrowia”, wystawioną przez Pracownię sportowo-lekarską Pol. Tow. Hig. Zgłoszeń członkowie PZLA, jakoteż członkowie drużyn, którzy dotąd karty takiej nie posiadają są również obowiązani do przedłożenia jej. Wpisana na karcie tej kategoria wiekowa obowiązuje; badanie lekarskie w Pracowni jak i bezpośrednio przed biegiem może od udziału w biegu zawodnika usunąć.

8) O zwycięstwie jednostkowym decyduje zdobyte miejsce w ogólnym biegu (z wyjątkiem kategorii C). O zwycięstwie drużyny decyduje najmniejsza ilość punktów, osiągnięta przez drużynę. W biegu drużynowym zalicza się punkty, zdobyte przez 6 pierwszych drużyny, pozostałych dwóch opuszcza się. Za miejsca, zajęte przez zawodnika danej drużyny w ogólnej kolejce przychodzenia do mety zalicza się: za 1 miejsce 1 punkt, za 2 miejsce 2 punkty itd. Wyjątek stanowią zawodnicy z kategorii wiekowej E, którym zalicza się za zdobyte miejsce jedynie połowę punktów, np. za 14 miejsce w ogólnej kolejce 7 punktów. Ilość zawodników z tych uprzywilejowanych kategorii nie może przekraczać jednej czwartej ogólnej ilości zawodników w drużynie, w roku 1927, więc 2.

9) Zwycięska drużyna otrzymuje nagrodę wędrowną Wiekowi Nowego do przechowania na pół roku. Na własność klubu przechodzi nagroda wędrowna dopiero po 5-krotnym zwycięstwie z rzędu lub po 10-krotnym wogóle. 6 zawodników zwycięskiej drużyny otrzymuje pamiątkowe plakety.

10) W zawodach i ich przeprowadzeniu obowiązują przepisy PZLA.

11) Ofiarodawcy nagrody przysługują prawo mianowania swego przedstawiciela do komisji, zarządzającej zawody o nagrodę wędrowną Wiekowi Nowego.

12) Regulamin powyższy jest ramowym i może być zmieniony lub uzupełniony z zgodą LOZLA i ofiarodawcy.

W obecnym roku bieg odbędzie się 24-go bm., zgłoszenia przyjmuje codziennie od 20 kwietnia od g. 7—8 wiecz. sekretarz sekcji L.A. i LKS. Czarni, Lwów, ul. Rutowskiego 8 do 22 bm. włącznie. Wpisowe od zawodnika 50 gr., drużyny 4 zł.; zgłoszenia bez wpisowego nieważne.

BADANIA LEKARSKIE SPORTOWCÓW.

Stacja sportowo-lekarska przeprowadza badania sportowców, zgłoszonych do biegu Wiekowi Nowego, dnia 20—22 bm. od g. 6—9 wiecz. Równocześnie wydaje się badanym legitymacje, które należy przed biegiem okazać na żądanie lekarzy. Poświadczenie wydane przez lekarzy w poprzednim sezonie są nieważne. Dla uniknięcia natłoku byłoby wskazane, aby do badań zgłaszano się klubami.

Sportowcy, którzy już byli badani na stacji sportowo-lekarskiej, mogą odebrać legitymacje w godzinach urzędowych.

Stacja sportowo-lekarska mieści się w Zakładzie Patologii przy ul. Piekarskiej 52 na pierwszym piętrze.

Miljon dolarów za obraz Tycjana.

(b) „Metropolitan Museum” w Nowym Jorku zakupiło u p. Dreya z Monachjum obraz Tycjana, przedstawiający portret Alfonsa d'Este za milion dolarów. Michał Anioł uznał ten obraz za najlepszy obraz Tycjana.

NADESŁANE.



ZENITH

ZEGAREK DOKŁADNY, ELEGANCKI i SOLIDNY, JEST PODARUNKIEM PRAKTYCZNYM, TRWAŁYM i ZAWSZE POŻĄDANYM.

1452

IDEALNA

PASTA DO ZĘBÓW

KREM PERŁOWY

IHNATOWICZ — LWÓW.

Blednicę

niedokrwiłość — usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalescencji.

22 **Mra Krzysztoforskiego.**

Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena za fl. 4,25 zł., pół 2,10. We własnym interesie żądać wyraźnie **Mra Krzysztoforskiego** Wino chinowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnobrzeg.

Kącik humorystyczny.

Lepiej tu...

Pomysłowy szynkarz, którego zakład znajdował się nawprost cmentarza, wykoncyrował następujący napis na szyldzie: „Lepiej tu, niż naprzeciwko...” (Candide).

Przezorność.

Rozmowa przy kasie w łazni:
Kasjerka: — Kąpiel kosztuje pięć franków. Oplaca się panu wziąć odrazu abonament na dwanaście kąpeli.
Klijent: — Hm, zapewne... ale skądżeż mogę mieć pewność, że pociągnę jeszcze dwanaście lat!
(Candide).

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Z dziedziny praktycznych wynalazków.

(Rewolwer uśmiercający pozornie. — Głębokie szkło. — Zastosowanie windolitu. — Sterowiec kolos, obwieszony samolotami).

Nie da się zaprzeczyć, że tak bezpieczeństwo publiczne, jak i osobiste „życia i mienia“ jest sprawą dotyczącą każdego obywatela. W czasach obecnych mnożą się zbrodnie i przestępstwa w tej dziedzinie, to też nie dziw, iż kwestja ta porusza umysły wynalazców. Na zachodzie rozpowszechnia się praktyczny wynalazek: „rewolwer uśmiercający pozornie“.

W wydawnictwie „medyczo - sądowe-go“ Instytutu Uniwersytetu berlińskiego obejmującym „Kryminalistykę“ znajduje się obszerny wywód dotyczący tych rewolwerów — i działania z bliska jak i z odległości.

Pierwszy rodzaj wyrabiają fabryki angielskie i francuskie (dla których nie wymaga się „paszportu dla noszenia broni“).

Patrony mieszczą próbkę szklaną z odurzającymi gazami przy wystrzale próbka rozpryskuje się a rozpylony gaz uderza w przeciwnika.

Drugi rodzaj używany w Niemczech ma kaliber od 9—12 milimetrów — trzy lufy, a patrony zawierają mieszaninę prochu, pięprzu, trocin. Próby wykazały, że w obronie broń ta służy z odległości 2—10 m. oddaje dobre usługi. — Wróg zostaje oszołomiony hukiem a rozpylone materiały zaciemniają wzrok i drażnią błony nosowe. Przeciwnik traci przytomność.

Przy wystrzale z takiego rewolweru od danym z bliska (najdalej 10 m. odległości) następują już poważne uszkodzenia skórne i podskórne.

Trzeci rodzaj broni uśmiercającej pozornie, mieści w patronach sproszkowaną magnezję — przy wystrzale jaskrawe światło, huk i dym odurzają przeciwnika. Zadaniem tej broni nie jest walka z strzelaniną, lecz uniknięcie takiej walki z bliska — to jest obrona przed napaścią, tylko czasowe pozorne uśmiercenie. Każdy spokojny obywatel ma prawo bronić się przed napaścią i dlatego noszenie takiej broni winno być

każdemu dozwolone bez paszportu na broń; zbrodniarz przecież nie stara się zapewne o „paszport na broń“.

Dzisiejsze przepisy dotyczące „noszenia broni“ — powinny ulegć rewizji i zmianom.

Czyż nie czytamy o napaдaniu wieczorami, lub nocą przez opryszków zbrojnych w parki — człowiek spokojny „staje się bezbronnym“ — będąc w posiadaniu małego kalibru takiego „pozornie śmiertelności pistoletu“ nie tylko uniknąłby rabunku i kalectwa albo śmierci; lecz oddałby odurzonego bandytę w ręce władzy bezpieczeństwa.

Inny doniosły dla praktycznego zastosowania wynalazek rozszerza fabryka londyńska „Windolite Comp.“

Cóż to jest windolitu?

Oto szkło, przezroczyste wyrabiane z celulozy działaniem chemicznym.

Można je krajać nożycami, pasować do ram drewnianych lub metalowych, w szyby okienne lub szaf i doskonale znywać. Nie podlega ani zmianom barwy ani wpływom zimna lub gorąca.

Przepuszcza wszelkie światło i wstrzymuje zimno i wilgoć. Jest lekkie i giętkie — pęknięcie lub łamanie jest wykluczone, to też tak koszt obróbki dla różnych celów jak transportu i opakowania są minimalne.

Posiada dalej nader cenną właściwość, której nie posiada szkło zwyczajne: oto przepuszcza promienie ultrafioletowe — tak zdrowotne! To też w pierwszym rzędzie usuwa obecnie użycie szkła zwyczajnego w instytucjach medycznych, domach zdrowia, szpitalach i oknach domów, namiotów, cieplarni. W handlu znajduje się wynalazek w dwu gatunkach, cieńsze i grubsze.

Wobec żywego u nas ruchu przemysłowego dla produkcji „celulozy“ — winni nasi przedsiębiorcy zainteresować się fabrykacją „windolitu“ nie czekać aż przeciętnie się do nas z zagranicy.

Na posiedzeniu kongresu Stanów Zjednoczonych, uchwalono w lutym br. budowę nowego „sterowca przestrzennego“, wprost kolosalnego.

Urząd dla żeglugi powietrznej ustalił konstrukcję i budowę tego olbrzyma typu „Zeppelina“ długość ma wynosić 250 m., średnica przekroju 43 m., napelnienie balonów w 21 przedziałach korpusu z aluminium gazem „helem“.

Statek ten przestrzenny ma pojemności 6 milionów stóp sześciennych i wyposażony będzie w karabiny maszynowe, działające na wszystkie strony świata, dalej w dół i w górę, a na pokładzie pomieści szereg bojowych samolotów.

Podaje to pismo: „Scientific American“ na podstawie referatu oddziału „Ministerstwa żeglugi powietrznej“ w Waszyngtonie.

Widąc z tego, jak wygląda „idea rozbrojenia“ w Ameryce.

Inż. Edmuud Libański.

Wiosna w ogrodzie zoologicznym.



W ogrodach zoologicznych wcześniej stała wiosna i zwierzęta, trzymane przez zimę w swoich domkach i klatkach, wyszły już na zieloną trawkę, prowadząc ze sobą najmłodsze pokolenie.

Rycina nasza przedstawia antylopę z młodem w czasie ранней przechadzki po ogrodzie zoologicznym.

Wykrycie sprawcy dwóch morderstw

po całorocznych bezskutecznych poszukiwaniach.

W polowie zeszłego roku znaleziono na polu majątku Frydrychowo pod Kowalewem, na Pomorzu, trupa zamordowanego mężczyzny, którego twarz zniekształcona została do tego stopnia, że nie można było stwierdzić tożsamości zamordowanego. Władze nie miały żadnych poszlak co do osoby mordercy i motywów zbrodni. Dopiero w ostatnim czasie, na podstawie odcisków daktyloskopijnych zamordowanego, urząd śledczy w Warszawie rozpoznał w nim niejakiemu Zawisłowskiemu, który przed kilkoma laty odsiadywał karę za włóczęgostwo w Wilnie.

Dalsze śledztwo doprowadziło do wy-

krycia sprawcy w osobie Henryka Zaskkiewicza, noszącego w ostatnim czasie fałszywe nazwisko Rutkowskiego. Zaskkiewicz, jak wykazało przeprowadzone śledztwo, zamordował w podobny sposób jeszcze jednego swego towarzysza pracy na jednym z majątków w pobliżu Chełmży. Roztrząsał on mianowicie obydwoim ofiarom głowy ciężkimi kamieniami. Po popełnieniu drugiego czynu zbrodniczego Zaskkiewicz opuścił Pomorze i znalazł pracę w pewnym majątku w Poznańskim.

Młodego zbrodniarza, bo zaledwie 20 lat liczącego, osadzono w więzieniu śledczym w Toruniu.

tak doszczętnie zniszczona, że ocalały tylko trzy domy.

Tornado nadciągnął od południa, gdzie również drogę swą zaznaczył śmiercią i ruinami. Wydobywanie zabitych i rannych napotyka na ogromne trudności, ponieważ większość ofiar jest pogrzebaną pod gruzami.

Straszliwy huragan w Ameryce.

Kilkaset zabitych, mnóstwo rannych.

Z Nowego Jorku nadeszła wiadomość o strasznym huraganie, jaki nawiedził stan Texas. Jak stwierdzono, dotychczas 200 osób zostało zabitych, a mnóstwo rannych. Miejscowość Rock Springs została

Z sali koncertowej.

(Marja Marco — Ada Sari).

Tydzień przedświąteczny obfitował w liczne audycje. Beethovenowskie święto, występy solistów na estradach koncertowych wypełniły program ostatnich dni tak obficie, że w relacjach molch, nie chcąc pozostać zbyt w tyle, traktować będą koncerty łącznie.

Marja Marco, która wystąpiła z własnym koncertem, dała się poznać jako dzielna skrzypaczka. Artystka ma niewą-

tpliwie przyszłość przed sobą, gra jej zaś, oparta na poważnym, świadomym celów studjum, zaleca się młodzieńcza bujnością, wielkim rozmachem, pełnym siły gestem, wreszcie poważną techniką. Program artystki zawierał utwory większe rozmarami i szereg drobniejszych, których wykonanie cechowała duża staranność. Nieprzestarała Tartinię: „Sonata g-moll“ pozwoliła artystce wykazać się tak dobrą techniką, jak i pięknym prowadzeniem kantyleny, Bachowska M. „Sonata g-moll na skrzypce solo“ podkreśliła silniej wartości pierwsze. Strona uczuciowa kryje się dzisiaj nieco w cieniu poza innymi walorami, które w pierwszym rzędzie podkreśliłem. Piszę dziś ponieważ „jutro“ p. Marji Marco przedstawia mi się w barwach jasnych i takim niezawodnie będzie.

Ada Sari, która przynosi najwyższy zaszczyt szkole cenionego pedagoga prof. Zaremby, którego była uczenicą, zatrzymała się we Lwowie krótko dając tylko jeden wieczór koncertowy. O jej świetnej sztuce miałem sposobność niejednokrotnie relacjonować zdając sprawę z jej występów w Teatrze Wielkim i z jej występów estradowych. Sztuka ta stojąc w zenicie jednak wzbija się ciągle wzwyż i wzwyż. Nie są to odskoki, ale nuance prawdziwej maestrii, która szuka już tylko coraz silniejszego i piękniejszego wyrazu do wypowiedzenia się. Piękny program wykonany przez artystkę dał jej po temu dużo sposobności, by oszpeciła liczną zgromadzoną publiczność

pięknym swego śpiewu. O lepsze rywalizowały tu takie ujęcia, jak Giordana: „Caro mio ben“; Rosiniego: „Tarantella“; Rachmaninowa: „Wiosenne wody“; „Arje z opery Pucciniego Turandot“; Delibesa: „Arja z Lakme“, wreszcie przepiękna dorzucona wśród programu „Kolysanka“ Regera. Artystkę przyjmowano bardzo serdecznie.

Obu koncertantom akompaniował dr. Henryk Guensberg bardzo artystycznie i z dużym poczuciem wagi roli akompaniatora. Prof. Lesław Jaworski.

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, w kwietniu. **BANDYCKI NAPAD RABUNKOWY.** (jz) Onegdaj wracalo furami kilku kupców z jarmarku w Bolechowie do Doliny, wioząc ze sobą wielką ilość wiktualów spożywczych. Gdy przejeżdżali około godz. 21 przez las w gminie Cerkowna, nagle z ciemności wypadło dwu bandytów uzbrojonych w karabiny. Osobnicy ci, groźbą użycia broni, w razie stawiania oporu, steroryzowali pasażerów, a następnie zrabowali i zabrali ze sobą cały dobytek, a to 130 kg. mąki pszennej, 55 kg. mąki kukurudzianej i galanterię, poczem natychmiast znikli w lesie. Obrabowani kupcy, ochłonawszy z przestachu, zawiadomili o fakcie okolicznych mieszkańców i na spółkę z nimi rozpoczęli pościg za bandytami, który jednak nie przyniósł żadnych rezultatów. Znalezione tylko ukrytą w lesie część łupu.

Rozpoczęte w tej sprawie dochodzenia policyjne nie daly na razie pozytywnego wyniku.

USILOWANE MORDERSTWO.

(jz) Policję wojewódzką w Stanisławowie zawiadomiono, że onegdaj około godz. 11 Józef Łuk z Uhornik pow. Tlumacz usiłował zamordować Wasylinę Adosiw. W tym też celu oddał do niej strzał w rewolweru, który ranił ją w lewe przedramię.

Natychmiast rozpoczęto dochodzenia w celu ustalenia motywów zbrodni. Sprawcę ujęto i osadzono w aresztach śledczych.

Zapiski.

„ANDRZEJ CZERNISZEW“ JULJUSZA ZEYERA wyszło nakładem Biblioteki Dzieł Wyborowych we Lwowie, Maleckiego 3. Juliusz Zeyer należy do najsłynniejszych pisarzy czeskich. Dzieła jego dotychczas były niemal na wszystkie języki europejskie. Powieść niniejsza osnuta na tle historycznym z epoki carowej Katarzyny II. jest bezsprzecznie jednym z najciekawszych utworów malujących owe czasy.

Naczelny redaktor: **BRONISŁAW LASKOWNICKI**
Odpowiedzialny redaktor: **JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

OGŁOSZENIA

Dr. ZOFJA WEPPEL

po powrobie ze studjów w Paryżu ord. od 3—5 w chor. skórnych i wener. od 12—1 zabiegi kosmetyczne: usuwanie zmarszczek metodą operacyjną, usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, znamion. Leczenie żylaków. Janowska 26. Tel. 25—19. 19043

Sekundaryj. Państw. Dr. Frisch Sawicka

Szpital. Powszechny przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 2—5, WAŁOWA 11. 19039

Specjalista chorób weneryczn. i skórnych 1317

Dr. I. Mund b. sek. szpital. wied. i lwowsk., ord. 8—10 i 2—6, w niedzielę 9-1, Lwów, Asnyka 1 (róg ul. Piłsudskiego—Pańskiej), tel. 48-01.

Lekarz-dentysta Dr. S. MISCHEL

b. lekarz kliniki dentystycznej we Wiedniu ord. ul. Łyczakowska 36. 1363

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 17655

Specjalista chorób skór., wener. i dróg mocz.

Dr. Löwenheck, Trybunalska 4 (obok Rynku), tel. 4811, ord. od 8—9 i 3—5. 1318

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. W. Lauterstein b. elev. kliniki dermatol. w Berlinie, Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 17549

LABORATORJUM ZĘBÓW

SZTUCZNYCH mostków bez koron, lanych płyt bez kauczuku Kętrzyńskiego 21. 1380 Ceny niższe.

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA ordynuje PL. HALICKI 7 (nad Kawiarnią Centralną). — telefon 81-30. — Leczenie lampą kwarcową. 17656

ZŁOTE podarunki ślubne, chrzestne, imieninowe i okolicznościowe, solidnie wykonane, bardzo tanio sprzedaje **EDMUND MARJAN BEER** Jubiler i Złotnik, Lwów, CHORAŻCZYNA 7 ROK ZAŁOŻENIA FIRMY 1905. 17538



Korzystna sprzedaż lamp elektrycznych Wiszące od Zł. 5.—, lampki szafkowe stojące z abażurkami Zł. 10.—, garnuszek elektr. Zł. 15.—, żarówki oszczędn. po 1.20 **FASSLER, Lwów, Sykstuska 29. 19066**

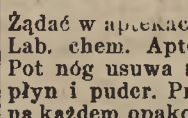
NIEMIRÓW - ZDRÓJ

st. kol. RAWA RUSKA, skąd autobus. **Kąpiele siarczane i borowinowe, -- przyrodolecznictwo. -- Początek sezonu 10. maja do 20. czerwca i od 20. sierpnia. -- Ceny niższe. -- Nowe łazienki borowinowe i nowe pensjonaty. -- Wszelkich objaśnień udziela Zarząd. 1591**



Jedyny prawdziwie skuteczny.

NAGNIOTKI, zgrubiały naskórek i brodawki usuwa pod gwarancją bez bólu **Mra Kohna „EKALIN“**



Żądać w aptekach i droger. lub wprost u wytwórcy: Lab. chem. Apteki Mra Kohna w Peczenizynie! Pot nóg usuwa radykalnie Mra Kohna „Po to!“ płyn i puder. Prawdziwe tylko z firmą Mra Kohna na każdym opakow. Naśladowanie wa odrzucać. 1175

Niepożądane osadza nie się tłuszczu w poszczególnych miejscach ciała, jak: na podbródku, na biodrach, piersi, kostce, ramionach itd. usuwa „Kaloformin“ Zastosowanie jedynie zewnętrzne. Cena Zł. 7-50, Dr. Caspary & Co., Gdańsk. 1582

Pierścionki zaręczynowe i obrączki ślubne najtaniej kupisz u wytwórcy **S. A. Ropschitza Lwów 10076 Sykstuska 16.**

Kto chce się pozbyć bez śladów plam, opalenizny, piegów niech używa „ANTIFELIDYNY“ Cena 2 zł. — Wyrób i skład Apteka K. Kajetanowicza, Lwów, ulica Słoneczna 1. 19051

Najmodniejsze materiały męskie i damskie w olbrzymim wyborze na sezon wiosenny i letni poleca 90 lat istniejący **SKŁAD SUKNA**

JAN WALLACH i SYN Lwów, RYNEK 33 Towar doborowy. 1365 Ceny niskie.

PRZERABIA i POKRYWA TANI I DOBRZE KOŁDRY, MATERACE **FABRYKA POŚCIELI** Koralska 6 18725 Telefon 78—72.



Zastaje ioneckę
świeżą i wypoczętą,
gdy wraca do domu
- chociaż dziś
**WIELKIE
PRANIE**

ODKĄD mamy Rinso, skończyły się trudy i mozoły, połączone z wielkim praniem. Pranie staje się zabawką dla pani domu, nie hamuje toku zwykłych zajęć gospodarskich. A i koszta połączone z praniem stały się minimalne.

Kupcie paczkę na próbę, a przekonacie się, czem jest RINSO dla świata kobiecego.



Namoczcie, spluczcie
—oto wszystko!

Lever Brothers Limited, Anglja.

Rinso

DO PRANIA DOMOWEGO

KUPON. Do p. L. Reida, Skrytka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.

Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Rinso.

Imię i nazwisko

Adres

W.N.7 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

FORTEPIANY, PIANINA, sprzedaje na raty, zamienia, kupuje gotówką. Nowacki, Piłsudskiego 17. — 18907

WILLA, 6 pokoi, kuchnia, sala wolna, elektryka, — woda, ogród kwiatowy. — Wiadomość: Lyczaków 139, Busiecki. 18865

PIEKARNIA dobrze prosperująca, ze sztandami — do wyuzierzenia — ab sprzedania z powodów rodzinnych. Teodor Andrasiów, Brzoźany. 1595

WIERZCHOWA klasa — njeżdżona sprzedana. Nadaje się pod damskie siodełko. Listy pod „Spokojna“ do Adm. Wiek. 19035

BACZNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNI!
Pierścionki Obrączki Sygnety najtaniej nabyć można u firmy
GUTERMANA, SYKSTUSKA 14. 1243

NAJWYŻSZE ceny płaci za używane meble DOROTEUM, Sapiehy 34. 18131

FORTEPIAN antyk — dla amatora sprzedam. Lucyna Mikołaja 18, I. piętro. — Pracownia. 1600

PERFUME i Kosmetykę francuską również na wagę poleca bieżąco tanio Rudolf Fluhr, Legionów 21

REALNOŚĆ koło Lwowa, lotnisko, 7 minut do kolei sprzedam lub zamienię na kamieniołom w Lwowie. — Zgłoszenia listowne pod „Janów“ do Adm. Wiek. 19084

ZARAZ sprzedam dom — stajnia murwana, i morg ogrodu za rogatką Stryjską, za tartakiem. Tomasz Baczuch. 19000

KASE National, oryginalna amerykańska, sprzedam inż. Piotrowski, Piłsudskiego 11. 19009

SINGERA maszyna używana, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ul. Krasińskich 18, tylny schody, na lowo, II. p. 19015

SKLEP apozycy, towar, urządzenie, z powodu wyjazdu sprzedam, centrum. Agencja ul. Reja 8m. — 19019.

Parcela

sucha i słoneczna, 900 sążni, przy samym dworcu w Zimnej Wodzie (dużo frontu), nadaje się też na cele przemysłowe (mogą być i działki) do sprzedania po cenie przystępnej i na dogodnych warunkach. Wiadomość: Zyblikiewicza 16, I. telef. 34—91, do 10 rano i od 2-giej do 5-tej po poł. 19058

JAMNIKI (szewczieta) dukatowa, wysoko rżnowa do sprzedania. Wiadomość w Klinice dziecięcej ul. Głowińskiego 1, 5, Lwów. 19034

MOTOCYKL (Indian) — z przywózkami 16 H. P. — prawie nowy, okazynie do sprzedania. Wiadomość w grzeszności Dr. Gottesman, Zygmuntowska 12. — 19049

CZARNE pianino krzyżowe okazynie sprzedam — Smutny, Chmielowski 5 19063.

RADJO 4-ro lampowe okazynie sprzedam. Smutny, Chmielowski 5. 19065.

REALNOŚĆ w Samborze naprzeciw dworca, zaraz do sprzedania. Blizsza wiadomość: Lwów, plac Bema 3, Kubińska. 18490

SPRZEDAM okazynie rasoowego dobermana. Listy pod „Doberman“ do Adm. Wiek. 19011.

MATERACE, KOŁDRY — chodniki, poleca najtaniej Kiczales i Margulies, — Lwów, Sykstuska 18. 1500

FUTRO mekkie nutria — prawie nienoszono, okazynie sprzedam. Zuezkowski, Mikołaja 3. 18992.

LODOWNIA większa okazynie do sprzedania. — Obajrzec: Sklep, Sykstuska 8, Kilanowicz. 18990

ODSTAPIE sklep z mieszkaniami. Listy do Adm. Wiek. pod „Wyjazd“. — 18985

SPRZEDAM nową markizę przed sklepem albo taras i przybornik Rychtera 13 p. Ulica Mochnackiego 34; drzwi 7, od 1—5. 18982

Samochód „PACKARD“

7-mio osobowy otwarty najnowszego typu w doskonałym stanie, sprzedana w dobrych warunkach „CYCLECAR“ Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20—01. 18963

SAMOCYKL osobowy na odzie kupię okazynie. Listy z szczegółowym opisem i ceną do Administr. Wiek. pod „Samochód“. 19031

ZAKIET damski granatowy 40 zł. okazynie sprzeda ECK, Jagiellońska 15. 19047.

ROWER pół wyścigowy — sprzedam. Ketrzynski 20, I. p. 19037

SPRZEDAM tanio salonik mahoniowy, 2 wiosenne płaszczki, kapę na 2 łóżka koronkową i suknie wełniane. Ossolińskich 14, trzynastoje, I. p. 19051

SKRZYPCY włoskie (turzyńskie) ocenione na 3.000 zł. za pół ceny gotówką, do sprzedania. Ogłada między godz. 10—12, prof. Moakwiczow, — Grotzgora 1 A, (przez galerię). 18999

KUPIE dużą palmę, dobrze utrzymaną. Odpowiedź pod „Miłośnik kwiatów“ do Adm. Wiek. 18973.

SPRZEDAM tanio duże lustro, kuzoła orzechowa oraz trymudkę. Adamowa 20, I. p. na lowo. Ogłada od dziesiątej. 18961.

KAMIENICA do sprzedania. Sądowicka 21, I. p. drzwi 6, od 3—4. 18959.

UŻYWANE maszyny pończochowe kupuje. Sekler, Krasińskich 8. 18957.

KUPIE używany dobry lekki wózek rzeźniczy. — Listy pod „Wózek“ Adm. Wiek. 18945.

GOSPODARSTWO ogrodnicze, 1 kilometr od Lwowa, sprzedam lub wydzierżawie. Parcela po 1 i pół doł. Listy pod „20.000 dolarów“ do Adm. Wiek. 18912.

NA RATY Świąteczny TRANSPORT już nadszedł
Obuwie—Odzież—Sukno
1875 poleca katolicka firma
REGULATOR“
Lwów, RYNEK 43. — Tel. 15-70.

WYTWORNIĘ SIATEK
do ogrodzeń, wkładów siatkowych do łóżek, ogrodzeń kompletnych rozmaitych systemów — poleca 1224
MICHAŁ WIĘCEK, LWÓW
ulica Pelczyńska 24. Telef. Nr. 15—81.

HANDEL METALI
WEIDHORN i KANARIENVOGEL
Lwów, ul. Boimów 34. 1405
Poleca miedź, aluminium, alpage, mosiądz, cynk, olów w postaci blach, prętów, drutów, rur, we wszystkich żądanych wymiarsach. Cynę angielską, do lutowania, szlaglot i t. p. Zakupuje stare metale. Ceny konkurencyjne.

Czytajcie „Wiek Nowy“

Wielki wybór

różnych fasonów waznien, nasiadów i balji jak i naprawa i malowanie dachów pod gwarancją — poleca

Wojciech Zajac

Ossolińskich 1. 14.
Tel. 40-32. 1601

Kupno-Sprzedaz

FORTEPIAN Bösendorfera Eshbara, Förstera z angielską mechaniką, pianina na różne ceny sprzedaje, — kupuje, zmienia gotówką — Hanak, ul. Piłsudskiego 21 I. piętro. 18935

PARCELE na Bogdanówce, po 104 sążni, okazynie sprzedam Skomorowski, Chorążczyzna 10. 18909

PRASE do złocenia i prasowania „Krausego“ motowozu kupię. Listy do Adm. Wiek. pod „Vergoldepresse“. 18779

DOM, 5 ubikacji, ogród jarzynowy, stajnia, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Lyczaków 134, Busiecki. 18867

WILLA piętrowa, morgowiy park, Brzuchowice, — 4.500 dolarów. Willa piętrowa, okolica Potockiego, Kamienica nowa okolica Dworca głównego, sprzedam Skomorowski, Chorążczyzna 10. 18908

SAMOCYKL nowy pierwszorzędnej marki na splafy, oraz używana osobowe i ciężarowe okazynie poleca PILOT, Warsztaty mechaniczne, Lwów, ulica Zielona 59. 17800

WSZELKIE AKWARJA na rybki kupuje „ZOO“, Lwów, Kazimierzowska 29. Sprzedaż kanarków itp. 18894

ZŁOTO, Srebro, Brylanty, kupuje — po najwyższych cenach Oswald Mandl — Sykstuska 33. 18920

6 LYZEK, 6 widełców, — 6 noży i 6 łyżeczek do herbaty z obciążonego srebra 30; takie samo nakrycie lecz na białym metalu — zł. 55, tylko w Mandla — Kopernika 14, naprzeciw kina Kopernik. 1818

Wolne posady

POSZUKUJE szofera - mechanika do prowadzenia dorozki samochodowej. Listy pod „Szofer“ Adm. Wiek. 18917.

ZAWODOWA kawiarkę i dziewczynę do robienia ciasta poszukuje restauracja HYGIENA, Trzeciego Maja 10 18958.

POSZUKUJE rutynowych praczek do damskiej i męskiej bielizny na wyjazd na sezon. Wymagane jestowa świadectwa w ODPIŚCACH, które nie zwracamy. Zgłoszenia pod „Praczką“ Generalna Ekspedycja Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Legionów 1. 18955.

ZAKŁAD fotograficzny B. Stankiewicza, Lwów, plac Hallicki 12, poszukuje zdolnego, biegłego retuszerza do powiększeń. 18945.

POSZUKUJE kucharkę do wszystkiego. Rynek 17, Schapira. 19075.

PRZEDSIĘBIORCA - na przewóz towarów AUTAMI CIEŻAROWEMI - na przestrzeni 36 km. w miłej okolicy w Małopolsce poszukujemy wykwalifikowanego poszukiwanego. Listy pod „Egzystencja“ do Adm. Wiek. 19066.

SŁUŻĄCA do wszystkiego 3 osób, 3 pokoje, umiejąca gotować, oszczędna, pracowita, spokojna, rzetelna, z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz lub od pierwszego. Zapłać według umowy. Zgłoszenia od 4-6, Lyczakowska 151, II. piętro, na lewo, numer drzwi 5. 18955.

LABORANTA poszukuje Apteka Augenstein, Lwów, Krasieckich Nr. 20; 19049.

KONCYPIENTA przyjmie adwokat na prowincji. - Zgłoszenia listowe pod „achodnia Małopolska“ do Adm. Wiek. 19069.

POSZUKUJE do pięciu letniej dziewczynki Niemki, freblanki, ze znajomością szycia. - Latem pobyt w Krynicy. Zgłoszenia: Dr. Erdelman, Leona Sapiechy 65, III. piętro. 19060.

POSZUKUJE panu izraelitki do szycia. Rubin, ul. Pelezyńska Nr. 8, parter. 19062.

POTRZEBNA służąca, samodzielnie gotująca z praniem, bez frolorowania do dwoje państwa. Zgłaszać się tylko z długoletnimi świadectwami. Janowska 72, do gospodyni, od 3-5. 19063.

PANOWIE i panie wynajm. ni, zarobki dobrze. Zgłoszenia osobiste w drodze - od godz. 3-6. Sienawska Nr. 21. Listownie do Adm. Wiek. pod „Zarobek“ - 19078.

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem, dobrze polecona, potrzebna zaraz - albo od 1-go maja. Ulica Wincentego Pola 8, I. p., drzwi 4, od 1 do 7 wiecz. 19079.

DZIEWCZYNE do dziecka do świadectwami przynajmniej. Posada na wyjazd (Wielki). Zgłaszać się osobiste między 12-4-ta, ul. Leona Sapiechy 67, III. p., strona lewa. 19080.

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Sapińskiego 6; drzwi 6. 19083.

LEPSZA POKOJOWA - zdolna, z długoletnimi świadectwami poszukiwana zaraz. Zgłaszać się między 2-3 popoł. ul. Dniejskiego Nr. 4 A, I. p. na prawo. 19071.

PRZYJME chłopca do nauki mechaniki precyzyjnej Głęboka 8, drzwi Nr. 7. - 19098.

POTRZEBNE zdolne maszynistki do krawieczyzny. Haftka, Jagiellońska 18 - parter. 19072.

PRAKTYKANT fryzjerski z początkami lub bez potrzeby. Laster, Piekarska Nr. 5. 19075.

SŁUŻĄCEGO (parobka) - zdrowszego, przyjmie zaraz Kuciornia, ul. Mikołaja 7. 19087.

PRZEDSTAWICIEL firmy Kussel i Schick w Gieszyńcu. poszukuje wybitnych akwizytorów na Lwów. - Zgłoszenia: Gottfried ulica Kotlarska 12, od godz. 8-1. 19041.

BUCHALTER, samodzielny Polak, potrzebny zaraz. - Wymagane: biegła znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie - oraz pisanie na maszynie. - Oferty z podaniem warunków do firmy ATIS, plac Mariacki 8. 19001.

POSZUKUJE dwóch starszych entepów do instalacji elekt. Ul. Na Bajki 15 19083.

POSZUKUJE zdolną pani krawczycką Goldstein, plac Bernardyński 17. 19065.

DZIEWCZYNE do wszystkiego, z dobrymi świadectwami przyjmie natychmiast int. Eberowa, ulica Kleparowska 18. Zgłoszenia między 4-5 popoł. 19086.

POTRZEBNA SŁUŻĄCA (Polka) do wszystkiego - z gotowaniem, od zaraz. - Świadectwa wymagane. - Zgłosić się popołudniu ul. Stanisławskiego Nr. 1 - parter, na lewo. 19029.

CUKIERNIA poszukuje służącego. Akademicka 5; H. Wolz. 19028.

POTRZEBNY zaraz fachowy rozróżniacz boczny za kaneja. Piekarska, ul. Żyzńska 3, (w tyle Sekoły Przemysłowej). 19012.

DOBRA siła krawczycka - do robót francuskich zostanie przyjęta. - Ulica Krasieckich 18, pracownia Berkowiczowej. 19014.

RUTYNOWANA trocblanka, z dobrymi poleceniami do dwojga dzieci 4 i 2 lata poszukiwana. Zgłoszenia: Franciszkańska 8, - I. p., od 9-11 przedpoł. i między 3-5 popoł. 19046.

KUCHARKE z dłuższymi świadectwami bez prania, przyjmie. Jabłonowski 32 I. p., na prawo. 18945.

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem, zostanie przyjęta. Ul. Hallicka 10, Lanferowa. 18936.

UCZNIĄ na praktykę służarską przyjmie. Sykustska 63, Pała. 19022.

NAJSTARSZA Szkoła Kroju, modelowa-KONCESJA „STEFANIA“, Lwów, ulica Szaszliczewska 6, naprzeciw ruskiego teatru. 18947

ZRYTECZNY wyjazd do Ameryki! Obrazy ikane artystycznie z jedwabiu - zarobek zł. 10-20 dziennie dla elegantów pań, panów, fachowość sztywna; wymowa; praca w Lwowie albo prowincji. Kaucja pięćdziesiąt. Oferty do Adm. Wiek. Nowego pod „Dobra agentura“. 19018.

DZIEWCZYNIKA do nauki krawieczyzny - zostanie przyjęta. Berta Kindler, Akademicka 28. 19024.

RUTYNOWANA NIANIA zostanie przyjęta. Zgłoszenia z świadectwami. Wytwórnia szparterji Maczna Nr. 20. 19082.

POSZUKUJE pracownika lub prasowazkę do uczenia roboty krawieckiej - może być z wkiem i mfe skanłem. Dawid Grosskopf, Lyczaków Nr. 22 - 18946.

SŁUŻĄCA umiejąca gotować, tylko z dobrymi świadectwami przyjmie natychmiast. Bobrański, Napielacka 12. 18957.

OSOBA znająca się na gospodarstwie domowym i kuchni, umiejąca dobrze szyc i naprawiać, znajdzie posadę. Ul. Potockiego 35; parter. Zgłaszać się między 1-2. Wymagane referencje. 18954.

PODRĘCZNE panny, w krawieczyźnie - zostaną przyjęte. Berta Kindler - Akademicka 28. 19025.

UCZNIĄ do praktyki malarsstwa pokojowego, poszukuje. Hynowski, ulica Teatynska 12. 18956.

PIANISTA (ka i skrzypce) potrzebny. Lyczakowska 24 A, restauracja. 18958.

POSZUKUJE dwóch intel. uczelnych, podróżujących panów (panie) w celach sprzedaży za gotówkę artystycznych rzeźbnych prac akwarolowych. - Zarobek wysoki, bez wysiłku. Listy bezwzględnie pod „Pejzaz“ do Adm. Wiek. 18363.

POSZUKUJE chłopca szewskiego z początkami. Ul. Św. Anny 9. 18966.

SŁUŻARNIĄ - poszukuje uczeń. Zielona 16. Lwów. 18967.

POSZUKUJE się samodzielnie kierowniczkę do pracowni krawieckiej na prowincji. Utrzymanie i dopłata pieniężna. Zgłoszenia: Kołensiski 18, drzwi 5 18974.

POTRZEBNA panna sklepową z działu wędliniarskiego z kilkuletnią praktyką, biegłą w ekspedycji i rachunkach. Zgłoszenia: Stanisław Konopacki, Lwów, Hallicka 18. 18938.

POSZUKUJE poważną kucharkę do wszystkiego. Krasieckich 15, Dr. Kostełowa 18959.

FRYZJERSKI pomocnik, dobry robotnik, zostanie natychmiast przyjęty. Sapielski 83, Fuels. 18991.

SZEWSKIEGO robotnika na sklepowego poszukuje od zaraz. Salos, Lwów, - 3-go Maja 17. 18995.

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca dobrze gotować, z dobrymi świadectwami, zaraz potrzebna. Schart - Lwów, Koralska 4, I. p. 18992.

NAUKA

BEZPŁATNE PROSPEKTY listownych kursów stonografii wysyła Biuletyn Stenografii. WARSZAWA. Szczygła 12. 1335

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii (z łac. - egzamin - natura) - uczył się profesor, ul. Św. Antoniego 7, I. p., od 3-5. 19061.

ROZPOCZYNAM NOWY kurs kroju i szycia, oraz przyjmuję kilka kontraktowych do pracowni „JOLANDA“ Staszka 8, II. p., boczna Chorożczyzny. 18972

Posad poszukuje

SZOPIE - MECHANIK, absolwent szkoły przemysłowej, kawaler, poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Listy do Adm. Wiek. pod „Szofer 61“ - 18959.

POSZUKUJE posady praktykanta biurowego. Listy pod „Kwalfikowany“ do Adm. Wiek. 18952.

BUCHALTERKA - BILANSISTKA, rutynowana siła, system amerykański, w składzie, praktyka, pierwszorzędnym świadectwami, kasjorka, korespondentka, biegła maszynistka, szuka posady. TYMICZ, Lwów, Krola Leszczyńskiego 28. 18921.

POSZUKUJE szycia w domach prywatnych. Pierwszorzędne referencje. - Ilirschowa, Lyczakowska Nr. 27. 19064.

POSZUKUJE szycia sukien i bielizny po domach najchętniej na wyjazd. - Listy pod „Filomena“ do Adm. Wiek. 19074.

PONA poszukuje zajęcia do dzieł na popołudnie. Zgłoszenia pisemno pod IRENA do Adm. Wiek. 19036.

UCZCIWA kucharka - do wszystkiego poszukuje zajęcia. Listy do Administr. Wiek. pod „Kucharka“ - 19004.

ZDOLNY FRYZJER damski, przyjmie posadę. - Listy pod „Damski“ Adm. Wiek. 19008.

PANNA intel. z kursem buchalterji i pisania na maszynach, poszukuje jakiegokolwiek posady. Może być praktyka biurowa, - sklepowa lub do kasy za porozumieniem. Bardzo sumienna, chętna do pracy, zgodziłaby się na wszelkie podane warunki. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Energiczna“. 19020.

PANNA intel., sympatyczna, obeznana na kuchni i gospodarstwie, z kilkuletnią praktyką, jako dobra siła gospodarcza poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne pod „Wenecja 4“ do Adm. Wiek. 18955.

PIERWSZORZĘDNY kawał, podkwać kont i na rzędzi rolniczych, poszukuje posady od 15. kwietnia. Listy pod „Kowal“ Adm. Wiek. 18915.

LEPSZA osoba poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem. Łaskawo listy pod „Helena“ do Adm. Wiek. 18941.

INTEL. młodą i uczełwa osoba, obawia się pozostać w najbliższych dniach na braku, poszukuje ta droga zacnych i uczelnych ludzi, którzy dopomogliby jej w 8 mios. pożyczce bankowej 200 zł. za co obejmie posadę lub zajmie się jakakolwiek pracą. Listy pod „Emel“ do Administr. Wiek. 18948.

MŁODY, energiczny uczełwik, dobry pomocnik monterko - wodociagowy oraz dobrze obznajomiony z ekspedycją kolejową, poszukuje posady, możliwie woznego, portiera od zaraz. Listy pod „Możliwe“ do Adm. Wiek. 18907.

CUKIERNIK młody, zdolny, poszukuje posady na sezon. Zgłoszenia: Stanisławów, Kasyno ofic. 48 p. p. Illicki. 1874.

REZDZIETNE małżeństwo bardzo uczelwe, poszukuje miejsca przy kamienicy jako dozorca. Listy pod „Dobroczenie“ do Adm. Wiek. 18956.

POSZUKUJE posadę do jednego dziecka na prowincji. Listy pod „Pisan“ do Adm. Wiek. 18993.

ZA ZNALEZIENIE kromki posady biurowej, dam 50 zł. Listy do Administr. Wiek. pod „Absolwentka filozofji“. 18978.

INTEL. starsza osoba (zar. umiejąca gotować, szyc, haftować, poszukuje posady do jednej osoby. Listy pod „Zarządca“ Adm. Wiek. 19070.

OGRODNIK PRZESADZA kwiaty pokojowe, przenosi krzewy, - urządza ogródki, zbiera balkon. Listy pod „Ogrodnik“ do Adm. Wiek. 18963.

PANIENKA intel. z braku znajomości - szuka posady w większym domu, ładnie szycie, może wyrezyrować pania domu, - lubi dzieci, najchętniej na wyjazd. Listy pod „Zula“ do Adm. Wiek. 18973.

POSZUKUJE skromnej od powiednioł posady Lwów. byli prokurent poważnego przedsiębiorstwa przemysłowego - handlowego Pomorza, obeznany z buchalterją, kasowości, korespondent polsko - niemiecki, zdolny wszechstronnie, najlepszy świadełwa, oficer niezynny. Łaskawo oferty pod „Prekurent“ do Adm. Wiek. 18966.

DO ZALESZCZYK dajęci na pobyt letni przyjmują Zofja Stando, Warszawa, Jagiellońska 32, mieszak. Dr. Zgłoszenia przyjmują: Dr. Emma Lillonowa, Lwów, Sykustska 23, od godz. 4-5 popoł. 18825.

LOKALE

INFORMATOR - Biuro Mieszkanowe, Kopernika 22, tel. 446, poszukuje różn. mieszkanca dla solidnych, zamężnych lokatorów. Kupi wille, kamienice z wolnym mieszkaniem z wkładem 20.000 dolarów. 18849.

LOKAL o 2 ubikacjach na warsztat mechaniczny, poszukuje. Listy do Adm. Wiek. pod „Warsztat“ - 18875.

DO WYNAJĘCIA pokój umebłowany, najchętniej urzędnikowi lub urzędnicze. Wiadomość ulica Głęboka 4, I. piętro - na lewo, od 3-6. 19032.

PENSIJONAT do wynajęcia i kilka ubikacji na sezon letni, godzina jazdy koleją, las szpilkowy, kąpiel na miejscu w stawie. Tylko zawodowej osobie wydzierżawie. Zgłoszenia pisemno pod J. J. Admin. Wiek. 1896.

DOBRIE umebłowany pokój dla 1 lub 2 pań lub małżeństwa. Okolskiego 4; I. p. (boczna Murarskiej). 19033.

2 POKOJ z kuchnią, w okolicy ul. Listopada, poszukuje bezdzietne małżeństwo za wysoki czynsz miesięczny ewent. półroczny. Listy pod „Komfort“ do Adm. Wiek. 19040.

POKOJ umebłowany (ewentualnie 2 pokoi) zaraz do wynajęcia za czynszem z góry. Teresy 3 C, I. p., w prawym korytarzu, na lewo. 19042.

LOKAL frontowy, 4 ubikacje, kuchnia działacza, do wynajęcia. Wiadomość - Baron, Gródecka 9. 19045.

500 DOLARÓW wypozyczyć na hipotekę za wynajęcie jednego dużego lub 2 małych pokoi z kuchnią. Listy pod „44“ do Adm. Wiek. 19044.

4 LUB 3 POKOJE, kuchnia, komfort, słoneczne, blisko śródmieścia, poszukuje za dwuletnim czynszem. Listy pod EIBA do Adm. Wiek. 19007.

PRZYJME dwie panny na mieszkanie. Wiadomość ul. Teatynska 9, drzwi 11 - II. piętro. 19010.

POSZUKUJE 2-3 POKOJ z kuchnią, pełny komfort, za długoletnim czynszem lub na wszelkich innych warunkach. Pośrednictwo wynagrodzone. Adres: p. oca Biuro dzienników „Dziennik Reklama“ Batorego 26 lub telef. 36-68. 19013.

POKOJ z utrzymaniem - wynajme solidnym katolikiem, Zamojskiego 1, piętro, drzwi wprost. 19017.

DWOCH urzędników poszukuje pokój umebłowany z wkiem. Listy pod „Słoneczny“ do Administr. Wiek. 19021.

LOKAL 2-3 ubikacje w małej fabryczce poszukiwana. Woda, gaz, elektryka. Listy pod „Fabryka“ do Adm. Wiek. 18962.

POSZUKUJE 2-3 pokoje z kuchnią, z meblami lub bez. Listy do Administr. Wiek. pod „Piorwszy“ - 19023.

4 LUB 3 POKOJOWEGO pomieszczenia poszukuje parter, ewentualnie 1-sze piętro; warunki przyjmie Zgłoszenia: Portier Banku Hipotecznego. 18912.

OSOBA w średnim wieku, poszukuje tóżka na 3-5 godzin przy intal, rodzinie. Pośle resztę Zabolca, kolo Brodów „Zdrowie“. 1874.

POKOJ umebłowany frontowy, komfort, do wynajęcia; może być od zaraz. Obozowa 1, parter lewy. 18998.

MOMENTALNIE dam roczny lub dwuletni czynsz za 2-3 pokoje z kuchnią, komfort w miasteczku lub na peryferiach blisko tramwaju. Listy i warunki pod „Kalifornia“ do Adm. Wiek. 18990.

POSZUKUJE pokoja z osobnym wejściem w śródmieściu. Listy z podaniem warunków pod „Pracownia“ do Adm. Wiek. 18985.

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia. Ul. Biakchowska 71, za główny u dworcem; wiadomość u właściciela. 18971.

W ŚRODMIEŚCIU - dwa umebłowane pokoje - za biuro do wynajęcia. Listy pod „Pierwszorzędny“ do Adm. Wiek. 18976.

FRONTOWY słoneczny pokój, wejście z blaski schodowej kolo ogrodu Jezulickiego zaraz odstanie. Listy pod „Frontowy“ do Adm. Wiek. 18975.

POKOJ balkonowy, komfort, (klatka schodowa) wozna do wynajęcia. Ulica Szymona Okolskiego 8, - III. p., na lewo. 18969.

POKOJ słoneczny, umebłowany z kuchnią, do wynajęcia. Sapińskiego 8, - lewy parter. 18968.

SALE, oddajme na 5 miesięcy lub zamierze całym za 2 pokoje. Joffler Friedrichow 5. 18924.

POKOJ hawalerski umebłowany duży, blisko tramwaju, ewentualnie i dla starszego małżeństwa z utrzymaniem kuchni od 15-go maja do wynajęcia. Ulica Snorkowska 31, drzwi 6. 18952.

POSZUKUJE pana - usłownie mieszkanca. Dominikarska 7, I. p. drzwi 18. 18944.

ZGUBY

ZGUBIONO pulares damski brązowy z monogramem M. S. Pozełwe znalazła zwróci, zwracając się wewnątrz zapiski i napisy do sklepu B. Walekiewicz i Ska, „Alienka“ 19, za wynagrodzeniem. 19063.

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Zwrócić na nazwisko Leon Barasz. 19026.

BYŁY LEŚCZEK - syn Jakuba i Ewy, urodzony w r. 1897 w Maczku - zamieszkały w Korczynie unieważnia swoją zgubioną książeczke wojskowa - wystawieną przez P. K. U. w Rawie ruskiej. 1894.

UNIEWAŻNIAM książeczke wojskową P. K. U. - Gródek Jag., Jan Dydź ze Stawczan. 19015.

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa, na nazwisko Józef Miedziński. 18998.

Małżeństwa

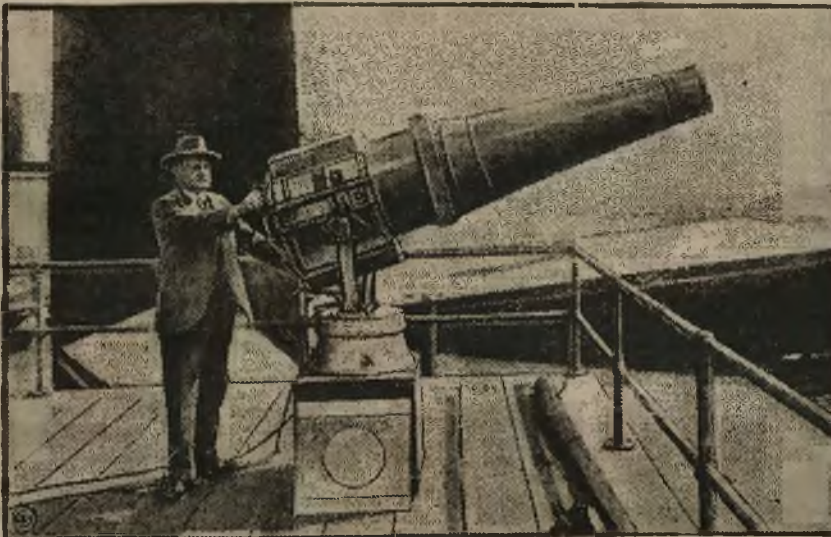
KAWALER lat 27, pragnie poślubić niewiastę krawczyńnię, wysoka, gospodarząca do lat 25, która dopomóżce wyszukać mieszkanie. Listy pod „Ramwajowy“ do Adm. Wiek. 19081.

MŁODA przystojna panna pozna męzyszyznę intel. w celu mat. Listy do Adm. Wiek. pod „Jasno włos“ 19057.

KAWALER, lat 25, rozcz. kat., kupiec nierogacizny, poślubi pannę do lat 30, posag wymagalny. Dyskrecja zapewniona. Listy pod „Młoc“ do Admin. Wiek. 19038.

„**MATRYMONJUM**“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce **BIURO PO ŚREDNICTWA**, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50-80 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysłała się kilkadziesiąt sto sownych ofert, szczególnie we informacje i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto nlema znajomości, a oświadczył się ożenić, niech z całym zaufaniem zwróci się do Administracji „Matrymonjum“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ścisła dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór olbrzymi. 1926

Reklama na chmurach.



Dyrektor W. D. Arcy Ryan z „General Electric Company“ wynalazł aparat projekcyjny z 60 calowym reflektorem, przy którego pomocy można rzucić obrazy na chmury z odległości 5 mil. Rycina nasza przedstawia wynalazcę z nowym aparatem.

WDOWIEC starszy, przemysłowiec, ożeni się z osobą posadzoną, najchętniej z prowincji. Listy do Adm. Wiek. pod „Przemysłowiec“ 18948.

OZENIE się z panną, — która przyjmie spółkę większego interesu spożywczego w śródmieściu. Listy pod „Przystojny“ do Adm. Wiek. 18997.

PRZYSTOJNY kawaler — lat 24, ożeni się z panną, która posiada większą gotówkę. Listy do Admin. Wiek. pod „Przystojny urzędnik“ 18964.

ROZMAITE

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenię seksualną, leczą specjalista Dr. Frisch. — Wąłowa 11. 18919

PERFUMY FRANCUSKIE angielskie, wody kolonjanki kwiatowe na wago, najtaniej sprzedaje Perfumerja ENIS, Skarbowska 6, — obok kina „Low“. 19077

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Wąłowa 27, parter prawy. prac. podwórte 17631

PIERWSZORZĘDNY zespół jazz-bandowy i koncertowy, wolny od 15-go maja. Reflektuje na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia pod „Vega“ do Administ. Wiek. 19002

DO 800 DOLARÓW pożyczki poszukuje hipotecznej na pierwszym miejscu, za realność dwóch domów w Mikuliczynie na leśniku, odsetki według umowy; mogą dać mieszkanie na sezon. Listy do Adm. Wiek. pod „Sezon“ 18977.

KONSTRUKCJE talazne i zborniki, wykonuje „**AUTOGEN**“ Sapien 68. 18987

7-MIO miesięczny chłodek do darowania. Listy pod „Zbyszek“ do Admin. Wiek. 18962.

MAM lokal, — przyjmę spółniczkę krawczyńnię, — modniarkę, bielizniarkę — lub na inne źródło pracy. Szmigielski, Grodecka Nr. 55. 18938.

AKUSZERKA Wagniewa przyjmuje panie na czas słabości. Sobleskiego 38, parter. 17622

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Azyka Nr. 9, drzwi 2, parter — 16114

STROJENIE i naprawa fortepianów, przyjmuje — Artur Smutny, Chmielowskiego 3, Telefon 15-95. — 19047.

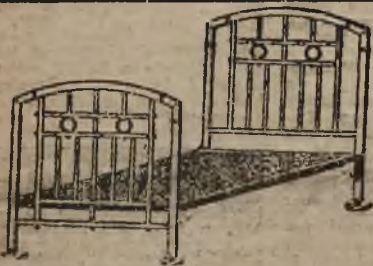
ELEGANCKO wykonuje suknie, kostiury, wszelkie przeróbki. Pracownia sukien **LUCYNY**, Mikulajka 13, I. p. 1599

AKUSZERKA SEKULA, przyjmuje panie. Grodecka 49, I. p. 18666

Łóżka

mosiężne i żelazne w wielkim wyborze — po cenach fabrycznych poleca 18981

Fabryka mebli żelaz. i mos. **JAN WOZACZYNSKI** Lwów, pl. Bernardyński 15.



SPRZEDAM PARCEŁĘ

słoneczną, frontową, przy gościńcu, 400 sążni, za rogatką Żółkiewską. Listy do Administ. pod „Przy gościńcu“. 17257

OMNIBUS

14-sto osobowy **CHEVROLET** nowego typu — sprzedawany „**CYCLECAR**“ Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 18865

Linoleum lipawskie, Ceraty, Chodniki, Rogózki — poleca najtaniej **Ludwik Hoszowski** Główny Skład Farb i Materiałów Lwów, Akademicka 3. Telefon 669. 852

NAJMODNIEJSZE FRANCUSKIE KOLCZYKI I PERŁY

POLECA NAJTANIEJ 1350 **B. GRÜNBERG, SYKSTUSKA 4**

DOM KILIMÓW GLINIANSKICH

Lwów, plac św. Ducha 1355 obok kawiarni Wiedeńskiej i kościoła OO. Jezuitów — poleca w wielkim wyborze

KILIMY w rozmaitych rozmiarach i deseniach od 35 zł. za 1 m, jakoteż **KOCE, KOŁDRY, KAPY, FIRANKI, CHODNIKI** i **WELNĘ** smyrn. Udziela się kredytu na dogodnych warunkach.



OWŁOSIENIE SZPETNE

na rękach i nogach, pod pachą itp. — usuwa radykalnie **DEPILATOR „ARCONNE“**. Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. — Skład wysyłkowy: **APTEKA POD ŚW. ANNĄ**, Lwów, Janowska 52. 1425

Exv. 7415/26

Edykt licytacyjny. Dnia 21-go kwietnia 1926 r. godz. 10 rano we Lwowie, ul. Piekarska 13. sprzedawana przez publiczną licytację: ruchomości. 1593 Sąd powiatowy S. I. O. XV.

Paniom chorym na anemię

udzielać bezpłatnie porady, jak pozbyłam się anemii i upławów. Proszę załączyć markę na odpowiedź. Pani Kekow, Gdańsk, Langgasse 13. II. 1588

PIĘGI, plamy wątrobiane, liszaje usuwa niezawodnie **KREM WSCHODNICH PIĘKNOSCI** Dr. BEISERA. Cena słoika Zł. 2.20 z opłatą pocztową, za nadaniem Zł. 2.70. Wyrób i skład **BEISERA**, Lwów — ulica 683 w Apteczce Legionów 23.



EMALINA NAJLEPSZYM LAKIEREM jest Elma EMALINA BIAŁA I KOLOROWA DO LAKIEROWANIA ŚCIAN, DRZWI I OKIEN, SPRZĘTU ŻELAZNEGO I DREWNIANYCH MEBLI I.T.P.

WSZĘDZIE DO NABYCIA

1545

OPONY ENGLEBERG

są przecież najlepsze wprowadza „**CYCLECAR**“ Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 18864



UWAGA! Panowie Tenisiści! Tanie sprzedaje struny do rakiet, naprawia i odnawia **TRAFIKA**. **BLACHARSKA 6**, naprzeciw kościoła OO. Dominikanów. 18810